Głos znad Niemna

Pismo Związku Polaków na Białorusi • Rok wydania V • 9 - 15 maja 1994 r. nr 18 (104)

9 MAJA - DZIEŃ ZWYCIĘSTWA



Kombatanci II Wojny Światowej

SIŁA DUCHA

Główne jego obowiązki - to praca duszpasterska z dziećmi i młodzieżą, restauracja zabytkowych kościołów, ale oprócz tego stara się on przyczynić do tego, aby umożliwić dzieciom kolonie w Polsce, zapoznać ich z Macierzą, pomagać cierpiącym. Rozmawiam z księdzem Krzysztofem Karolewskim:

- Po raz pierwszy przyjechałem na Białoruś w lipcu 1989 r. Opatrzność Boża sprawiła, że wówczas Papież wyznaczył księdza Kondrusiewicza administratorem całej Białorusi. Zwróciłem się do niego z prośbą o pozwolenie odprawienia Mszy św., wówczas on zaproponował mi pracę na Białorusi i ja się zgodziłem.

Miałem pewne problemy z zarejestrowaniem swego pobytu, więc legalnie pracuję dopiero od lutego 1990 r. Otrzymałem trzy parafie w Rogoźnicy, Strubnicy i Piaskach. Zorganizowałem kilka wyjazdów do Macierzy miejscowej młodzieży, gdzie miały możliwość spotkać się z prezydentem Rzeczpospolitej Polski Lechem Wałęsą, wziąć udział w Światowym Dniu Młodzieży w Częstochowie. Za moim pośrednictwem każdego roku wyjeżdża około stu osób.

Kilkakrotnie już byłem w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, gdzie opowiadałem o sytuacji Polaków na Białorusi, o odrodzeniu kultury, historii i języka na tych terenach. A ponieważ duża część Polonii Amerykańskiej i Kanadyjskiej wywodzi się właśnie z tych terenów, bardzo interesują ich wszelkie informacje z Białorusi.

Będąc ostatnio tam, wspomniałem o siedemnastoletniej dziewczynce Inie Łobacz, która od urodzenia jest inwalidą, obie rączki ma niedorozwinięte. Dziewczyna jest bardzo zdolna, w szkole uczy się na same piątki i bez względu na swoje kalectwo przepięknie gra na pianinie. Jej rodzice kilkakrotnie zwracali się do medyków byłego ZSRR i Białorusi z prośba o pomoc, o wyleczenie swojej córki.

Niestety, wszystkie prośby i listy zostały bez odpowiedzi. Dopiero rok temu Ina otrzymała pierwszą grupę inwalidzką, i zapewnienie, że jak dorośnie otrzyma protezę. Więc dzięki ofiarności Polonii Amerykańskiej, która dała pieniądze na przeprowadzenie operacji i dzięki Polskim Liniom Lotniczym LOT, które ufundowały bilety dla dziewczyny tam i zpowrotem , mamy nadzieję, że nam się powiedzie i uda się Inie wrócić do zdrowia.

Wszystkim serdeczne Bóg zapłać.

Z rozmowy z Iną zrozumiałam, że nigdy nie czuła się gorsza od innych rówieśników. Jest wesoła, ma dużo przyjaciół. Ale jestem pewna, że udawało się jej to dzięki ogromnej sile ducha, niepodważalnej wierze w to, że będzie kiedyś zdrowa i pełnosprawna. Jej wiara w wyleczenie podtrzymuje ją na duchu i dodaje otuchy w trudnych chwilach.

Wyjazd do Ameryki jest zaplanowany na 22 maja, gdzie będzie się leczyła w ciągu dwóch miesięcy. Jednak tak długie leczenie uniemożliwi jej dostanie się na studia, ale to ją nie zatrzymuje. "Główne dla mnie - to zdrowie, a wszystko inne nadrobię z czasem" - powiedziała Ina. Myślę, że jest to godne podziwu.

Irena ARTISZ

PATRIOTYZM I GORYCZ

Do redakcji nadszedł list od czytelniczki z Grodna.

Pani Teofila Obuchowicz, obecnie mieszka w Grodnie, jest wielką patriotką, Polką od pokoleń związana z Grodzieńszczyzną. Obecnie przebywa na emeryturze i mimo stanu zdrowia, gdyż nie może chodzić sprawnie, uczestniczyć czynnie w działalności Związku Polaków na Białorusi, to jest stałą czytelniczką naszej gazety "Głos znad Niemna" i zaangażowaną bardzo w sprawy odradzającej się polskości, żywo reaguje na nasze osiągnięcia i porażki.

Jest krytycznym obserwatorem, stałym prenumeratorem i czynnym duszą działaczem.

Urodziła się w Obuchowiczach, gdzie w pracy na roli przebiegała jej młodość w dość zamożnym gospodarstwie i chodziła do polskiej szkoły.

Wrogowie ziemiaństwa wydziedziczyli państwa Obuchowiczów, a obrażona duma nakazała im szukać schronienia w mieście. Przepracowali swoje życie w różnych zakładach Grodna, dorabiali Białoruś swoją pracą, ale niewiele zgromadzili dla siebie. Dziś jako emeryci są zatroskani o swój byt i przyszłość własną, ludzi i miasto dla którego sterali najpiękniejsze lata. Ze słów i myśli pani Teofili bije gorycz, miłość i troska o przyszłość.

Pani Teofila napisała taki wiersz:

HISTORYCZNE GRODNO

Nasze Grodno to jest piękne miasto,
A w nim żyć po prostu ciasno:
Żyją tu ludzie różnych narodowości,
Lecz niemożliwe żyć i marzyć
o przyszłości.
Okradają i mordują, ludzi starych nie szanują
Brudy śmieci rozrzucają, a śmietniki omijają.
W zakątkach kwitnie handel wódką, milicjanci widzą krótko.
Piękne miasto, piękne miasto
i to piękno już wygasło.
Polską mowę zaniedbali, nie dlatego że się bali.
Teraz trudno żyć od nowa,
aby zaistniała mowa.
Gdy Polacy wyjdą z kościoła, nie istnieje już mowa.
Przykro słuchać takiej gadki
jak mówią polskie matki.
Jest możliwość czas odwrócić i w ojczystym języku mówić.
Przed wojną miasto było mniejsze, ale ludzie rozumniejsi.
Nikt nikomu nie zazdrościł i w
niedzielę na handel nie chodził.
Świąteczne dni zawsze czcili i może nie gorzej żyli.

Treść wierszowana przepełniona jest refleksjami wielu przemyśleń, sentencje zawarte w treści tego wiersza godne są zastanowienia i rozwagi. Uważam, że dotyczą wielu mieszkańców nie tylko Grodna, ale całej społeczności Polaków, którym odebrano możliwość wypowiadania się w języku ojczystym, których wydziedziczono nie tylko z ziemi , ale i z poczucia świadomości narodowej, z poczucia kultury i godności.

Matylda ŚWIGOŃ

WIEŚCI Z LIDY

Podczas uroczystości świątecznych przed zebranymi rodakami w klubie Fabryki Obuwia w Lidzie wystąpiły "Dzieci Maryi" z kościoła farnego oraz zespół amatorski "Iwianka". Z kolei lidzki zespół "Przyjaciele" wystąpi z koncertem w Iwiu. Tak właśnie zacieśniają się więzi pomiędzy rodakami obu miejscowości.

***

Odbyło się kolejne posiedzenie Klubu Kobiet. Omawiano różne tematy, m. in. związane z pracami wiosennymi w ogródkach. Przy okazji pragnę złożyć serdeczne podziękowania p. Danucie Boguckiej z Białegostoku, która nie tylko służy nam dobrą radą ale i dostarcza nasiona roslin uprawnych, które są lepsze od naszych.

Danuta KRUPICA

BRASŁAWSKIE ODRODZENIE

Odrodzenie języka i kultury na wschodnich terenach Białorusi (rejon brasławski) idzie z wielką trudnością. Wpływają na to takie czynniki, jak duża odległość od granicy, brak inteligencji, obojętność mieszkańców tego rejonu. Większość stanowią ludzie prości, zamknięci w swoim milczeniu, ktorych po prostu nie interesuje odrodzenie. Są również i tacy, którzy coś rozumieją, ale udziału nie biorą, ponieważ biznesu na tym nie zrobisz. Dla nich wygodniej jest posiedzieć cichutko i zobaczyć co będzie dalej. Dlatego w swej działalności opieramy się na osobach z inicjatywą, zaangażowanych, oddanych sprawie odrodzenia narodowego. Przykro jest, że takich ludzi na dzień dzisiejszy jest bardzo mało.

Na początku roku szkolnego w rejonie, język polski był wykładany w 9 szkołach. Wśród nich była szkoła w Karasinie. W tej miejscowości oddziału ZPB jeszcze nie było. Ale w miejscowej szkole pracuje dzielna, zaangażowana nauczycielka języka polskiego p. E. Pietkiewicz. Dla dzieci z Karasina zrobiliśmy gwiazdkowe prezenty. A 16 kwietnia w sali miejskiego domu kultury w Brasławiu odbyło się zebranie. Na początku z koncertem wystąpiły dzieci z Karasina. Dużo wysiłku w to włożyła

p. E. Pietkiewicz, którą wybrano prezesem oddziału ZPB w Karasinie. Na zakończenie wystąpiły dzieci z brasławskiej szkołu Nr. 1 pod kierownictwem nauczycielki języka polskiego p. S. Dundar. Ludzie byli zachwyceni.

Pani Świetłana Dundar prowadzi nauczanie języka polskiego w 4 klasach, oprócz tego prowadzi kursy dla dorosłych.

W niedzielę Przewodnią przed członkami ZPB i mieszkańcami Drui wystąpiły dzieci z drugiej szkoły. Wszyscy obecni na sali mogli usłyszeć piosenki w swoim ojczystym języku.

A więc są odważni, dzielni ludzie w każdym rejonie. Oprócz wyżej wymienionych są to Krystyna Wansowicz, Stanisław Adamkowicz, Antonina Bolszakowa, Kazimierz Szyksnian, Helena Stelmaszonek, Helena Miadziel i wielu innych.

Serdecznie Wam dziękuję za Waszą pracę, postawę i zapał.

Wiktor MACULEWICZ
Prezes Oddziału ZPB

DZIĘKUJEMY ZA UZNANIE I POMOC

Codziennie Redakcję naszej gazety odwiedza kilkanaście osób. Ludzie przychodzą do nas aby załatwić jakieś problemy, opowiedzieć o swoim życiu, radościach i smutkach, porozmawiać z polskimi dziennikarzami.

Niedawno odwiedził nas mieszkaniec wsi Palnica rej. grodzieńskiego Albin Janulewicz, który jest naszym stałym czytelnikiem i przyznał się, że mu się bardzo podoba "Głos", wysoko ocenił gazetę i ofiarował na potrzeby wydawnicze pewną kwotę pieniężną.

Jesteśmy wzruszeni czynem p. Albina i dziękujemy za pomoc i uznanie naszej pracy dziennikarskiej.

A.B.

AKTUALNOŚCI • FAKTY • WIADOMOŚCI



W Mińsku odbył sie uroczysty wieczór, poświęcony 200 rocznicy insurekcji kościuszkowskiej.

❐❐❐

W stolicy Republiki odbyło się spotkanie młodzieży białoruskiej świata, w którym uczestniczyli przedstawiciele białoruskich organizacji młodzieżowych z Rosji, Ukrainy, Kazachstanu, Mołdowy, Litwy, Łotwy i Polski.

❐❐❐

W Siłach Zbrojnych Białorusi wprowadza się służbę wojskową na zasadach kontraktowych. Każdy obywatel RB w wieku poniżej 35 lat, który odbył zasadniczą służbę wojskową, ma prawo ubiegać się o kontrakt dwuletni, przewiduje się również, że kontrakty dotyczące służby w Siłach Zbrojnych mogą zawierać bezdzietne kobiety w wieku od 19 do 35 lat. Wynagrodzenie szeregowca - ok. 390 tys. rubli. Sierżanta - 510 tys. rubli miesięcznie.

❐❐❐

W Mińsku gościnnie występował francuski zespół współczesnego baletu "Plaisir D'offrir".

❐❐❐

Podczas wizyty Lecha Wałęsy w Wilnie został podpisany traktat polsko-litewski.

❐❐❐

Autostrada Warszawa - Berlin znalazła się na liście dziesięciu priorytetowych projektów rozbudowy infrastruktury zatwierdzonych przez ministrów finansów Unii Europejskiej.

❐❐❐

W styczniu b.r. bezrobocie w krajach Unii Europejskiej wynosiło 19,1 mln. osób, zarejestrowanych w urzędach pracy.

❐❐❐

Amerykańskie ministerstwo finansów postanowiło zmienić układ graficzny banknotów dolarowych, aby położyć kres ich powszechnemu fałszowaniu.

❐❐❐

W Rosji działa ok. 700 000 małych przedsiębiorstw ale tylko 10% z nich to zakłady produkcyjne.

❐❐❐

W tym roku Rosja utworzy w obwodzie Kaliningradzkim specjalny rejon obronny, w którym stacjonować będą jednostki wojsk lądowych, powietrznych oraz Floty Bałtyckiej.

❐❐❐

Litwa, Łotwa i Estonia zamierzają utworzyć tu w 1995 r. wspólną jednostkę wojskową, która mogłaby uczestniczyć w pokojowych operacjach ONZ.

❐❐❐

Ponad połowa korespondentów Ośrodka Badań Opinii Publicznej twierdzi, że Waldemar Pawlak jest dobrym premierem Polski.

A ONI WCIĄŻ CZEKAJĄ...

Bardzo spodobał mi się list z Witebska pt. "Należy im się wsparcie moralne". Żołnierz Września p. Justyn Sobolew pragnie on włączyć się do patriotycznej akcji ujawnienia wszystkich kombatantów wojny 1939 r. Jak to świetnie! Więcej by takich jak p. Sobolew. Nie byłoby wówczas tych zapomnianych wiarusów. Dzięki Ci Bohaterze Wrześnial!

Jak już informował "Głos" (Nr 5 z 1994 r.) w grudniu ub roku przedstawiciel Ambasady RP w Mińsku p. Marek Gałkowski wręczył grupie uczęstników kampanii wrześniowej z rejonów Mostowskiego i Szczuczyńskiego medale "Za udział w wojnie obronnej 1939 r." Z naszego rejonu nagrodę otrzymało zaledwie kilka osób. Na pytanie, dlaczego tak mało nagrodzono Szczuczyńskich weteranów, padła odpowiedź, że dokumenty na pozostałych są jeszcze w opracowaniu. Ile czasu może trwać to "opracowanie"?! Kwestionariusze skierowaliśmy do ZG ZPB omal dwa lata temu. Czy komu nie wiadomo, że wiarusy odchodzą na wieczną wartę?..

A teraz o sowieckim biurokratyźmie. Rok temu zwróciłem się do kierownictwa szczuczyńskiej Rady Weteranów z prośbą o pomoc w ujawnieniu na terenie rejonu uczestników wojny obronnej. Obiecali pomoc. Przekazaliśmy im niezbędne kwestionariusze. I nic z tego. Gdy kombatanci polscy przybywają z odległych zakątków rejonu do Rady Weteranów, biurokraci odsyłają ich do ZPB. A nasz oddział Związku Polaków własnej siedziby jeszcze nie ma i staremu człowiekowi nie jest łatwo odnaleźć nasze mieszkanie na krańcach miasta..

Dołączam listę polskich weteranów wojny obronnej, kwestionariusze które były przekazane do ZG ZPB w 1992-93 r. i którzy dotychczas nie otrzymali przez pół wieku oczekiwanej nagrody.

Henryk JUREWICZ

Szczuczyn

Lista osób dla których sporządzono kwestionariusze w 1992 r.

1. Józef Danilewicz s. Bolesława
2. Stanisław Jakimczyk
3. Wacław Hajdukiewicz s. Michała
4. Wacław Siedlar
5. Wacław Hajdukiewicz s. Wincentego
6. Józef Hajdukiewicz s. Michała
7. Walerian Titiak

1992-1993 r.

1. Justyn Wesielej
2. Michał Bohdziewicz, 1917 r.ur.
3. Michał Bohdziewicz, 1914 r.ur
4. Bolesław Nowogródzki
5. Rafał Machnacz
6. Sylwester Fiedosiewicz
7. Stanisław Jurago
8. Józef Danilewicz s. Aleksandra
9. Stanisław Żuk
10. Ksawery Skorb
11. Wacław Tołoczko
12. Władysław Walukiewicz
13. Julian Dubiniec
14. Romuald Tarasiewicz
15. Adolf Skorb
16. Adolf Fiedosiewicz
17. Wikientij Greś
18. Józef Podzieliński
19. Jan Borysiewicz
20. Antoni Grigorowicz
21. Władysław Bohdziewicz
22. Wacław Szławieniec
23. Wikentij Kuryło
24. Wacław Żuk
25. Antoni Sońko
26. Wikentij Sziłko
27. Eugeniusz Koszko
28. Edward Bohdziewicz
29. Bronisław Ludkiewicz
30. Michał Gierasimczyk
31. Józef Siergiej
32. Bolesław Szaramieta
33. Józef Gacek



Na zaproszenie Prezesa ZPB Tadeusza Gawina czterdziestu członków naszego Związku z Homla i Bobrujska trzy dni bawiło w Grodnie.Była to przeważnie młodzież, która z ciekawością zapoznała się z zabytkami historyczno-architektonicznymi grodu nad Niemnem, działalnością Grodzieńskiego Miejskiego Oddziału ZPB.Gościom podobało się miasto i ludzie mieszkający w nim.

Polacy z Homla i Bobrujska uczestniczyli także w uroczystościach nadania pierwszych tytułów członkostwa honorowego ZPB.

Na zdjęciu: zespół z Bobrujska wystąpił przed Grodnianami i gośćmi z Polski.

Fot. M. ANISZCZENKO

ZWYCIĘŻY PRAWDA

Nawiązując do tematyki akowskiej, przedstawiamy opinię Republikańskiej Asocjacji Ofiar Represji Politycznych.

Członkowie Zarządu BAOPR zapoznali się z polemicznymi materiałami dotyczącymi tej sprawy, które były opublikowane w gazecie "Zwiazda" 5 stycznia 1994 r., a także innymi materiałami. Działalność AK na podstawie faktów charakteryzuje się w "Encyklopedii historii Białorusi" (tom I 1993 r.), gdzie jest mowa o tym, że AK "jednoczyła zarówno patriotyczne demokratyczne elementy, jak i przedstawicieli kół reakcyjnych", które kierowały ich działalnością".

W okresie totalitaryzmu AK nazywano "bandą" a ludzi sądzono tylko za jedną przynależność do jej formacji. Obecnie, żołnierze AK powinni uzyskać możliwość po indywidualnym rozpatszeniu otrzymać status kombatantów. Jest oczywistym, że ci żołnierze AK, którzy popełnili zbrodnię nie mogą być uznani za kombatantów. Warto się zgodzić z propozycją wiceprezesa ZPB T. Malewicza, by w każdym konkretnym przypadku sprawa każdego oskarżonego żołnierza AK została rozpatrzona w obecności adwokata i aby z nią zapoznali się przedstawiciele ZPB. Powszechnie wiadomo, że wiele wyroków wydawały złej pamięci "trójki", samowola których była nieograniczona.

W stosunku do żołnierzy AK musi być odrodzona prawda historyczna.

Georgij SZYCHOW

Prezydent Białoruskiej Asocjacji Ofiar Politycznych Represji

POŻYTECZNE SPOTKANIA

Kim jestem? Białorusinką, Rosjanką, Polką? Często zamyślam się nad tym. Kultura, język, historia tych narodów są tak podobne, tak splecione pomiędzy sobą. W rodowodzie mojej rodziny można spotkać i jednych i drugich i trzecich. Dlatego z takim bólem martwię się o ich lepsze jutro. A ostatnio moja podróż do Grodna jeszcze bardziej uwydatniła me cierpienia z tego powodu.

Wycieczki w naszych czasach należą do rzeczy luksusowych. Dlatego też my, Polacy z Mohylewa, z radością przyjęliśmy propozycję prezesa ZPB p. Tadeusza Gawina, dotyczącą wycieczki do Grodna. Pan Tadeusz słowa dotrzymał. Po upływie tygodnia przybył po nas komfortowy autokar. Stokrotne za to dzięki, panie Tadeuszu, od nas wszystkich.

Pierwszy postój mieliśmy w Nowogródku, mieście moich wspomnień z lat dziecinnych. Urodziłam się w pobliskich Koreliczach, w Nowogródku mieszkały mię ciotki, Polki, które uczyły mię dobrych manier i obyczajów.

Zwiedziliśmy kosciół, ruiny zamku, muzeum A. Mickiewicza. Odkryłam to muzeum dla siebie jakby ponownie. Wzbudził podziw wystrój wnętrza i piękno eksponatów. Wszystko przypomina poetę, wydaje się czasami, że właśnie przed chwilą siedział On na tej kanapie, wyszedł do ogródka i wkrótce powróci, by pochylić się nad swymi wierszami.

Później gdy w Grodnie zwiedzaliśmy cmentarz i byliśmy nad mogiłą Elizy Orzeszkowej, słuchaliśmy opowieści o jej życiu, pomimo woli połączyłam myślą te dwie postacie: Elizę i Adama. Byli oni patriotami tej ziemi, nieśli oświatę w lud i robili to z całego serca. Nie ulękli się prześladowań, spełniali swój obywatelski obowiązek, pragnąc by lud żył szczęśliwie.

I właśnie wtedy zjawiło się poczucie wstydu przed pamięcią tych Wielkich Polaków. Oni nie tylko pragnęli ale i działali natomiast my, współczesna inteligencja, tylko pragniemy, działamy mniej.

Dlatego odrodzenie kultury narodu, jego tradycji, o czym oświadczyliśmy kilka lat temu, daje na razie znikome wyniki. Wielu moich ziomków jeszcze śpi pogrążonych w ciemności, nie wiedzą oni światła, nie chcą reagować na głos Boży. Naszemu społeczeństwu brak przywódców, uwielbianych przez naród. Natomiast panią Elizę mieszkańcy miasta gorąco kochali.

Po zwiedzeniu Muzeum Religii w Grodnie doszłam do wniosku, że nasi przodkowie byli bardziej odważni i konsekwentni w działaniu niż my. A przede wszystkim kochali oni gorąco swoją ziemię, swój naród - Polaków, Białorusinów, Żydów, Rosjan...

Miłe spotkanie odbyło się z przedstawicielami Oddziału Miejskiego ZPB w Grodnie. Oczywiście mają oni większe niż my osiągnięcia w odradzaniu polskiej kultury i języka. Wydaje mi się, że i chęci ku temu mają więcej. Podczas spotkania uczennice recytowały wiersze A. Mickiewicza. Impreza była nieco smutna i liryczna, ale pożyteczna. Nie będę opisywała wrażenia ze zwiedzania zabytków Grodna. Chcę serdecznie podziękować naszym przewodnikom. W Grodnie mieszkają wspaniali ludzie.

Tatiana SYCZIKOWA

Mohylew

DZIĘKUJĘ ZA PAMIĘĆ

Bardzo serdecznie dziękuję za pamięć o mnie, za przysłanie mnie bardzo pięknego powinszowania, za książki, które mi przekazaliście.

Otrzymałam z Mińska od Ambasady zaproszenie do Polski na uroczystości z okazji 50 rocznicy Powstania Warszawskiego, ale z powodu zdrowia w taką podróż nie mogę wyjechać. Mam 80 lat, jestem samotna i chora. Bardzo przeżywam, że nie będę mogła skorzystać z tak wielkiej okazji i spotkać się ze swoimi koleżankami, z którymi przeżyliśmy wspólne lata niewoli na Syberii. Myślą będę razem z nimi i serdeczny niski ukłon wszystkim paniom i panom kto jeszcze mnie pamięta. Życzę panom Tadeuszowi Gawinowi i Tadeuszowi Malewiczowi wszystkiego najlepszego, dużo sukcesów w ciężkiej pracy dla odrodzenia polskości na Białorusi. Wielce Szanownym Panom w dowód uznania i głębokiego szacunku

Emilia POŻARSKA

Łunna

WIADOMOŚCI Z POLSKI

LEPSZE WYNIKI GOSPODARKI W PIERWSZYM KWARTALE ROKU

Centralny Urząd Planowania ogłosił swą ocenę wyników gospodarki polskiej w trzech pierwszych miesiącach tego roku. Produkcja przemysłowa w porównaniu z I kwartałem 1993 r. była większa o prawie 11 %, eksport wzrósł o 20%, a import tylko o 8%. Poprawa nie dotyczyła wszystkich dziedzin gospodarki. W budownictwie mieszkaniowym wyniki są bardzo złe: w porównaniu z rokiem ubiegłym wybudowano o 36% mniej mieszkań. Papieru wyprodukowano o 29% więcej, o tyleż samo więcej artykułów spożywczych, zaś odzieży i mebli o 22% więcej. Gorzej było w przemyśle maszynowym.

Płace wzrosły znacząco dopiero w marcu i osiągnęły poziom 5.418.000 zł (brutto, bez potrąceń na konto podatku). Największy wzrost płac nastąpił w przemyśle tytoniowym: w porównaniu z marcem 1993 płace w tym przemyśle były aż o 130% wyższe i wynosiły średnio prawie 9 mln zł brutto miesięcznie. Natomiast zarobki realne w kopalnictwie węgla, rud i siarki nieco zmalały, ale są na podobnym poziomie co w przemyśle tytoniowym.

Rosną też ceny. W porównaniu z cenami sprzed roku są one wyższe średnio o 31%. Jednak tempo inflacji zmalało: za cały kwartał wyniosło ono 5%. Jest to najniższy jej wskaźnik kwartalny od roku 1986.

Polacy coraz więcej swych oszczędności lokują w bankach lub krajowych akcjach i innych papierach wartościowych, a mniej w walutach. Suma oszczędności walutowych osób prywatnych powiększyła się w tym kwartale tylko o 107 mln dolarów; rok temu Polacy odłożyli w ciągu pierwszego kwartału 130 mln dolarów.

(TK)



WNIOSEK POLSKI O PRZYJĘCIE DO UNII EUROPEJSKIEJ

Od 1 lutego Polska jest krajem stowarzyszonym z Unią Europejską. Oznacza to uwolnienie handlu Polski z krajami tej wspólnoty od niektórych ograniczeń, rozszerzenie wymiany kulturalnej, a przede wszystkim dialog polityczny. Jednym z głównych celów tego dialogu jest dostosowanie rozwoju polskiego prawodawstwa do standardów przyjętych przez Unię, a także przygotowanie gospodarki do zasad obowiązujących już w krajach wspólnoty. Celem układu o stowarzyszeniu było oczywiście rozpoczęcie przez Polskę przygotowań do uzyskania pełnego członkowstwa Unii Europejskiej. Do Unii należą: Francja, Niemcy, Wielka Brytania, Włochy, Dania, Irlandia, Holandia, Belgia, Luksemburg, Hiszpania, Portugalia i Grecja. Ostatnio przyjęto do Unii cztery dalsze kraje: Austrię, Szwecję, Finlandię i Norwegię.

8 kwietnia minister Andrzej Olechowski złożył w Atenach oficjalny wniosek rządu o pełne członkostwo Polski w Unii Europejskiej. Przyjął je grecki minister Teodoros Pangalos, który w tej kadencji pełni obowiązki przewodniczącego Rady Unii. Minister Olechowski oświadczył: Dla mojego kraju przystąpienie do Unii Europejskiej będzie spełnieniem marzenia. Polska jest zdecydowana powiązać swój los z losem Europy. Słowa ministra znajdują uzasadnienie w fakcie, że wszystkie kluby polskiego parlamentu popierają ideę przystąpienia do Unii. Z badań opinii publicznej wynika, że 70% Polaków świadomie popiera tę ideę.

Tydzień wcześniej podobny wniosek złożył rząd Węgier. Jako dwa pierwsze kraje Środkowej Europy mamy jeszcze przed sobą długą drogę. Również i inne kraje tej części Europy noszą się z tym zamiarem. Miało temu sprzyjać utworzenie - wraz z ówczesną Czechosłowacją - Porozumienia Wyszehradzkiego. Jednak wobec niechętnej postawy rządu czeskiego, co do tej inicjatywy, zaniechano projektu wspólnego składania wniosków. Sprawa nowych członków Unii będzie rozpatrywana dopiero za dwa lata. Muszą się na to zgodzić wszystkie państwa członkowskie. Można oczekiwać, że będą się temu sprzeciwiały kraje rolnicze, takie jak np. Hiszpania, Portugalia i Grecja. Członkostwo Polski w Unii będzie oznaczało rozłożenie dotacji rolniczych na większą ilość krajów. Przyjęcie do Unii może nastąpić dopiero ok. roku 2000. Znikną wówczas bariery graniczne oddzielające Polskę od krajów Unii. Polska dostosuje swój system prawny, ekonomiczny, w tym walutę. Zwiększą się uprawnienia Polaków w krajach Unii, polepszy się sytuacja polskiej gospodarki. W polityce międzynarodowej Polska będzie w solidarnym bloku z Zachodnią Europą.

(TK)

EWOLUCJA PARTII SOLIDARNOŚCIOWYCH

Wybory wrześniowe sprawiły, że znaczna część "solidarnościowych" partii nie dostała się do parlamentu. Przyczyną tego było rozbicie na małe ugrupowania, niezdolne do pokonania 5% progu, wymaganego przez ordynację wyborczą. Kongres Liberalno-Demokratyczny uzyskał tylko 4% głosów i ani jednego mandatu. Unia Demokratyczna - ok 11% i 74 mandaty. Gdyby te partie miały jedną listę i dostały sumę tych głosów, zdobyłyby 132 manadaty, czyli prawie tyle co PSL, mający drugi co do wielkości klub w Sejmie. Możliwość taka była dyskutowana, ale do wspólnej listy nie doszło. Nie było sprzeczności ideowych, gdyż w obu partiach dominowali działacze podziemnej "Solidarności" i obie partie popierały reformę wolnorynkową wprowadzoną przez prof. Leszka Balcerowicza.

Nauczeni doświadczeniem "solidarnościowi" politycy dążą do jednoczenia się w większe formacje polityczne. 23 kwietnia tysiąc delegatów Unii Demokratycznej i Kongresu Liberalno-Demokratycznego postanowiło zjednoczyć swoje partie. Nowa partia przyjęła nazwę Unii Wolności. Przewodniczącym został Tadeusz Mazowiecki, lider b. UD, zaś wiceprzewodniczacym Donald Tusk, lider KLD. UD była jednak partią niejednolitą: silna w niej była tendencja socjaldemokratyczna reprezentowana m. in. przez Jacka Kuronia, prof. Zofię Kuratowską, Władysława Frasyniuka. Działacze tendencji prawicowej, tacy jak Jan Maria Rokita i b. premier Hanna Suchocka mogą liczyć na wsparcie swych nowych kolegów partyjnych w działaniach na rzecz szczegółowego programu nowej partii. Sprawdzianem politycznej skuteczności Unii Wolności będą wybory samorządowe, które odbędą się 19 czerwca.

Również partie centro-prawicowej opozycji pozaparlamentarnej w trosce o swoją przyszłość dążą do zjednoczenia. Jest to jednak dla nch zbyt trudne zadanie. Dwa tygodnie temu postanowiły utworzyć w Warszawie szeroką koalicję wyborczą. Okazało się jednak, że Zjednoczenie Chrześcijańsko-Demokratyczne jest za reorganizcją podziału administracyjnego Polski przywracającą powiaty, a wiele innych partii ma w tej sprawie zdanie przeciwne. W rezultacie w wyborach samorządowych w Warszawie będą uczestniczyły dwie koalicje centro-prawicowe: "Centroprawica dla Warszawy" (ZChN, KPN, Zjednoczenie Polskie i Stronnictwo Narodowe) oraz "Prawica razem" (Porozumienie Centrum, Koalicja Konserwatywna, PChD, RdR, RTR, Unia Polityki Realnej i Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne).

(TK)

Na zdjęciu: działacze centroprawicy (od lewej): Janusz Korwin-Mikke (UPR), Aleksander Hall, Artur Balazs (Koalicja Konserwatywna), Paweł Łączkowski (PChD) i Jan Zamoyski (Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne.

Fot. CAF PAP

ELEKTRONIKA W POLSKICH DOMACH

Instytut Badań Rynku i Opinii Publicznej przeprowadził w marcu br. specjalne badania na zlecenie gazety "Życie Warszawy". Wyniki badań pokazują, że w 50% polskich domów są kolorowe telewizory krajowej produkcji, zaś w 42% - telewizory produkcji zachodniej. W roku poprzednim telewizorów zagranicznych było więcej niż krajowych. W 46% domów znajdują się magnetowidy, a w 3,8% - kamery video. Anteny satelitarne posiada 12% domów, a 17% jest podłączonych do kablowej telewizji. W odtwarzacze płyt kompaktowych zaopatrzyło się 8% gospodarstw, zaś w komputer aż 13% (rok temu - 9,5%). Pralki krajowe ma 68% polskich gospodyń, a zagraniczne - tylko 6,6% (liczba tych ostatnich stale spada). Krajowe lodówki stoją w 94%, a zachodnie w 6,5% mieszkań.

(TK)

JAK ZNAJDOWAĆ PRACĘ

Grażyna Tomala w "Życiu Warszawy" opisała jak młodym ludziom w znalezieniu pracy pomaga Fundacja Wspomagania Rozwoju Gospodarczego. W wybranych szkołach pomoc ta rozpoczyna się jeszcze zanim młodzi ludzie opuszczą ich mury i staną wobec trudnych realiów rynku pracy. Program Fundacji zwraca uczniom uwagę m. in. na to, jakie postawy w szkole sprzyjają później znalezieniu pracy i jej utrzymaniu. Uczniowie poznają rynek pracy w ich regionie, dowiadują się jak się szuka zatrudnienia, jak pisze podania i życiorysy, jak rozmawia z przyszłymi pracodawcami. Program obejmuje też wykłady na temat tego, jak się zakłada własną firmę.

JAK REFORMOWAĆ SŁUŻBĘ ZDROWIA

Służba zdrowia jest jedną z niewielu dziedzin życia w Polsce, do których od dziesięcioleci nie dotarły żadne reformy. Nadal usługi medyczne dla ubezpieczonych są bezpłatne, zaś za podstawowe leki chorzy płacą tylo ryczałt w wysokości około 30% ceny. Wszystkie zakłady służby zdrowia, będąc własnością państwa, są finansowane z budżetu. Wszyscy pracownicy są na państwowych posadach. Obok państwowego systemu służby zdrowia znajduje się prywatna praktyka lekarska, często w lokalach wynajętych od państwowej służby zdrowia. Istnieje wiele ambulatoriów spółdzielczych. Powstają bardzo liczne prywatne laboratoria diagnostyczne. Trwa przekazywanie państwowych aptek prywatnym farmaceutom. Coraz bardziej utrwala się popularność prywatnych i spółdzielczych przychodni i laboratoriów stomatologicznych. Innymi słowy - coraz częściej chory woli lub musi skorzystać z płatnej pomocy.

Choć budżet przeznacza na służbę zdrowia rocznie ok. 80 bln zł (jest to blisko 4 mld dolarów !) szpitalom brakuje pieniędzy na leki, płace i koszty utrzymania budynków. Państwo zalega ze zwrotem aptekom należności za sprzedaż leków osobom ubezpieczonym po cenach ulgowych.

W tej sytuacji wynagrodzenia w służbie zdrowia nie nadążają za poziomem inflacji. Rozlegają się głosy protestu. W dniu służby zdrowia ulicami Warszawy przeszło kilkuset manifestantów. Uczestniczyli oni w "Białym marszu" zorganizowanym przez Sekcję Zdrowia Regionu Mazowsze NSZZ "Solidarność". Delegacja manifestantów udała się do Urzędu Rady Ministrów i złożyła petycję adresowaną do premiara Waldemara Pawlaka. Żądano w niej reformy służby zdrowia i większych dotacji z budżetu państwa. Żądano również gwarancji świadczeń medycznych w postaci karty praw pacjenta. W petycji domagano się również podniesienia płac w służbie zdrowia.

(TK, KD)

POLSKIE KINO

Sytuacja ekonomiczna polskiej kinematografii nie jest łatwa. Kiedyś, jak to się mówi za komuny, była ona hojnie finansowana przez budżet z powodów politycznych. Podlegała też cenzurze i innym formom komunistycznego sterowania. W systemie demokratycznym kinematografia nie podlega ani cenzurze ani sterowaniu. Jednocześnie jednak państwo zachęca filmoców do działalności komercyjnej i ogranicza dotacje. W tym roku wyniesie ona 220 mld zł, tyle co rok temu. Przy inflacji ok. 35% oznacza to zmiejszenie realnej wartości dotacji o 25%. Przewodniczący Komitetu Kinematografii stwierdził, że restrukturyzacji kinematografii przebiega zbyt wolno. Niepokojące są trudności łódzkich wytwórni filmowych i współpracujących z nimi zakładów, gdyż mogą one doprowadzić do bankructw.

Niepokoi również fakt, że spośród 13 mln ubiegłorocznych widzów w polskich kinach, tylko co dziesiąty był tam, by zobaczyć polski film. Tak małe zainteresownie polskimi filmami może być wynikiem słabej reklamy, bo jakość ich bywa wysoka. Polscy twórccy filmowi zdobyli ostatnio wiele nagród, np. w Wenecji i Cannes, co prawda za filmy zrobione zagranicą. Dotyczy to przedewszystkiem filmów najwybitniejszego obecnie polskiego reżysera - Krzysztofa Kieślowskiego. Jego filmy z serii "Dekalog" - np. "Krótki film o miłości" i "Krótki film o zabijaniu" były grane w wielu krajach świata. Podobnie "Niebieski" i "Biały" z cyklu "Trzy kolory". O polskich twórcach dobrze też świadczy fakt, że troje współtwórców głośnego filmu amerykańskiego "Lista Schindlera" uzyskało w Hollywood najwyższe odznaczenia w swych kategoriach.

Obecnie produkuje się w Polsce ok. 25 filmów rocznie. Pod koniec roku rozpocznie się realizację "Ogniem i mieczem" wg powieści Henryka Sienkiewicza w reżyserii Jerzego Hofmana.

(KD)

CZYM DLA MNIE JEST POLSKA

Henryk JUREWICZ

SPOWIEDŹ SERCA

ZESZYT DRUGI

27 LISTOPADA 1952 R. Bojary.

Od dwóch dni trwa "bombordowanie" mojej ubogiej wsi. Sowieccy pracownicy rejonowi postanowili uczynić kolejny pogrom, doprowadzić każdego mieszkańca do kompletnej nędzy. Otóż ono "wyzwolenie"! Czy ci tzw. wyzwoliciele mają sumienie ludzkie i to ma być humanizm?! Na przykładzie tych pięciu - sześciu funkcjonariuszy dobrze widać na czym polega sumienie pracowników aparatu sowieckiego. W biały dzień włażą do tych nieszczęsnych i zabierają ostatnie środki do życia. Na przykład zabierają u zubożałej rodziny ostatni kilogram jęczmienia, po to tylko, by go rozsypać na ulicy. A czy nie jest bandytyzmem kradzież kolorowych nitek do haftu, dekoracyjnych damskich guzików lub maszynki do strzyżenia? I na dodatek osobnicy z takim sumieniem marzą jeszcze o komuniźmie! Nie zobaczycie komunizmu jak własnego ucha bez lusterka!.. Pijecie krew narodu i skraplacie tą krwią własną drogę do komunizmu, do panowania nad światem. Zabieracie wszystko u zniewolonych narodów i przekazujecie tym narodom, które do dziś zachowały wolność, chcąc je pozyskać na swoją stronę. Myślicie, że w taki sposób uda wam się zamaskować przed opinią światową swą kłamliwą politykę i pokazać światu swój "humanitaryzm".

Rzeczywiście pokazaliście już swój "humanitarny" stosunek do narodu polskiego w lesie Katyńskim. I pragniecie własne zbrodnie zrzucić na Niemców. Nie uda wam się zmylić opinii światowej! Nigdy! Jestem tego pewien.

Przeklęci, będziecie odpowiadać przed światem za swoje zbójeckie czyny! Wierzą w to wszyscy uczciwi ludzie...

Myślicie, że śpiewaniem swoich chwalebnych pieśni zagłuszycie jęki narodu! Świat słyszy!

Myślicie, że uda wam się ukryć męki i łzy! Świat widzi!

Nastąpi wkrótce czas, gdy z łez i jęków ludzkich zrodzi się lawina...

A ta "swołocz" ośmieliła się wyrazić żal, ponieważ zrezygnowałem z chodzenia do szkoły. Czy myślał o moim położeniu, położeniu mojej rodziny? Nie jestem komsomolcem, a przed takimi jak ja wszystkie drzwi się zamykają. A niech sobie będą zamknięte. Zostawiłem szkołę, ale wiem, że zachowałem uczciwe sumienie, nie jestem zwolennikiem tych, którzy zamordowali 12 tysięcy niewinnych ofiar, nie jestem zwolennikiem tych, którzy przyszli tu by brać moją rodzinę i całą wieś. Nie! Nie ominie was gniew ludu!

29 LISTOPADA . Bojary - Szczuczyn.

Udaliśmy się z Janem Żolikiem do Szczuczyna, by się wymeldować, w poniedziałek wyjechać do Karelii. Do miasta zamierzaliśmy jechać furmanką, lecz nie wzięliśmy pod uwagę, że mamy kołchoz: dopóki wszystko niezbędne zbierzesz - nastąpi wieczór...

Zajrzeliśmy do internatu. Chłopcy szykowali się do zajęć. Pomyślałem sobie:"Dlaczego oni idą do szkoły, a ja nie?" Jakoś nie mogą pogodzić się z myślą, że już nie jestem uczniem, nie jestem razem z przyjaciółmi. Niekiedy wydaje mi się że mam wakacje, które niebawem się kończą i znowu pojadą do miasta, znowu będę z kolegami. Rzeczywistość jest inna.

Niekiedy zapytuje siebie: "Co skłoniło mnie do opuszczenia szkoły?" Przecież nikt mnie nie wypędzał. Dyrektor nie ukarał mnie za list przez usunięcie ze szkoły. Nakazał tylko opuścić internat, chociaż dobrze wiedział w jakich warunkach się znajduję. Kto wie. Możliwe, że pozwolono by mi pozostać w internacie, gdybym o to grzecznie poprosił. Szkoda, że nie należę do tych, co to uginają się. Uświadamiam sobie, że nawet gdybym pozostał to wątpię, czy udało by się szkołę ukończyć: podczas egzaminów "ścięli" by swego wroga na pewno, nawet gdyby go dopuścili do egzaminów. Więc po cóż miałbym im dawać powód do znęcania się nad sobą.

Oczywiście, żal było zostawić szkołę i kolegów z którymi tak mocno zaprzyjaźniłem się i ta przyjaźń dodatkowo okrzepła dzięki naszej organizacji. Wiedziałem co mnie oczekuje w Bojarach, jaka nędzna egzystencja. Chętnie bym wyjechał do Karelii razem z mieszkańcami wsi.

Nie udało się dzisiaj wymeldować. Będę musiał pozostać w Bojarach przez jakiś czas. A wyjechałbym nie po to by napchać kieszeń pieniędzmi (jeśli nie umrę z głodu), a po to by jeszcze raz sprawdzić siebie... Zanocowałem w Szczuczynie.

30 LISTOPADA, niedziela. Szczuczyn -Bojary.

Przez cały dzień chodziłem po mieście. O godz. 4 byłem w internacie. Po godzinnej rozmowie z kolegami udałem się do Bojar. Przez całą drogę dręczyło pytanie: "Co robić?"

1 GRUDNIA 1952 R. Bojary.

Dzisiaj wyjechało jeszcze 5 osób. Udali się do mroźnej, zaśnieżonej Karelii. Dlaczego porzucili rodzinne gniazda? Z powodu nędzy, głodu i niepewności losu.

Wyjechali. Edward Rybak. Zostawił w domu czwórkę nieletnich dzieci.

Kazimierz Zienkiewicz, chory człowiek, wyjechał do syna.

Edward Załoga, inwalida. Pozostawił w domu starą matkę, która by jakoś przeżyć po wyjeździe syna zapisała się do kołchozu.

Bronisław Danilewicz z synem.

Szczęśliwej drogi, wygnańcy losu! Cóż was oczekuje, rodzone Bojary? Myślę, że wcześniej czy później to się zmieni...



3 GRUDNIA, Bojary.

Wyjechały jeszcze dwie osoby: Jaś Siemieniako i Jan Gabrina.

9 GRUDNIA, Bojary.

Szczególna data w moim życiu. Minął miesiąc od czasu utworzenia naszej organizacji "WiN". Wyniki pracy nie są zbyt widoczne. Praca idzie ospale. Niektórzy członkowie są niezbyt zaangażowani. A mnie trudno działać aktywnie, ponieważ nie mam możliwości uczestniczenia w zebraniach.

Chociaż jestem z dala od kolegów, postaram się być uczciwym i wytrwałym członkiem, ponieważ "WiN" jest częścią mego życia.

11 GRUDNIA, Bojary.

Dni mijają szybko, żyję jak na zesłaniu. Wieczorem z Sałkiewiczem odwiedziliśmy Jasia S. Kwateruje u niego młoda wesoła nauczycielka spod Skidla. Rozmiawiać z nią można.

14 GRUDNIA, niedziela.

Pojechałem do Szczuczyna, chociaż ważnych przyczyn ku temu nie było. Po prostu chciało się zobaczyć chłopców, dowiedzieć się czy ich przyjęto. Okazało się że nie. Dyrektor oświadczył, że wrogów państwa radzieckiego do komsomołu nie przyjmują. Dowiedziałem się także, że Stasiek nie uczęszcza do szkoły, ponieważ jest poważnie chory: ma zagrożone płuca. Leczenie drogie: 1 gram leków kosztuje na czarnym rynku 100 rubli. Oto i bezpłatne leczenie!

Prawdopodobnie Romana wyrzucą ze szkoły. Nasze szeregi maleją z każdym dniem. Pozostałym jest trudno, sytuacja bez wyjścia, chociaż wyjścia należy poszukiwać. Jako członkowie organizacji podziemnej, patrioci, walczący przeciwko kłamliwemu komunizmowi, bojownicy o wolność i honor narodu nie mamy prawa padać na duchu, musimy przezwyciężyć trudności.

17 GRUDNIA.

Minął miesiąc od chwili, gdy postanowiłem opuścić szkołę. Była to pierwsza próba wytrwałości w moim życiu. Ciężko było rzucać szkołę i kolegów. Ale nic to, jakoś przeżyjemy, byle zdrowie dopisało. A u Stasia go brak.

Byłem u A. W rozmowie poruszyliśmy problem miłości. Ciekawe, co takiego miłość? By odpowiedzieć, należy zastanowić się. Prawdziwie pokochać może tylko prawdziwy człowiek, czyli człowiek w pewnym sensie tego słowa... Dla pełnego szczęścia nie wystarcza być urodziwym. Myślę, że miłość opierająca się wyłącznie na urodzie nie jest trwała...

Człowieka należy poznawać według jego czynów, stosunku do innych. Niemożliwa jest prawdziwa miłość pomiędzy ludźmi o różnych poglądach politycznych, na przykład czy może być prawdziwa miłość pomiędzy Polką-patriotką i prawdziwym komsomolcem -także patriotą tzw. radzieckiej ojczyzny?

Oczywiście żę nie!

Czy można mówić o prawdziwej miłości i całkowitym szczęściu w przypadku, gdy trzeba ukrywać przed "ukochaną" swoje odczucia i poglądy polityczne.

Zresztą nie pora myśleć o podobnych rzeczach. Mam obowiązek wobec ojczyzny. I gdy zdałem sobie sprawę z tego obowiązku przestałem się interesować tymi dziewczętami, które są zwolenniczkami komunizmu. Po co tracić czas, tak cenny czas. Ale dość na ten temat.

19 GRUDNIA.

Miesiąc temu moja ręka po raz ostatni dotknęła szkolnej klamki. Dziwne myśli kłębiły mi się po głowie... Było to ciężkie przeżycie! Ale wszystko minęło.

Jak szybko mija czas! Już od miesiąca włóczę się po wsi. Szlak moich wędrówek: w niedziele - Szczuczyn, w dni powszednie - biblioteka, Sałkiewicz, "Panicz", niekiedy Jaś "święty". Prowadzę pamiętnik, pisuję listy, czytam, wieczorami gawędzę z Sałkiewiczem, razem z nim jeżdżę po opał.

Dzisiaj czytałem "Annę Kareninę". L. Tołstoj pisze tam o Wrońskim:"On nie wiedział, że jego sposób postępowania względem Kici ma określoną nazwę, że jest to zwabianie panienek bez zamiaru ożenku, że to zwabianie jest jednym ze złych czynów, tak zwyczajnych wśród błyskotliwych młodych ludzi, takich jak on..." Dzisiaj są inne czasy- prawie wszyscy młodzi (Polacy) pałają nienawiścią do bolszewizmu, pomimo że w większości przypadków jest to nienawiść żywiołowa...

20 GRUDNIA 1952 r. Bojary.

Byłem wieczorem u A. Dobrze się z nią gawędzi. Opowiadała o własnym życiu. Okazuje się że jest wygnańcem: rodzinę rozkułaczono, ojciec przepadł bez wieści. Zaczynam ją szanować, takich ludzi musimy szanować...

Czas, w którym żyjemy, jest niezwykły. Rozstrzygają się losy ludzkości, losy naszej ojczyzny, losy naszego narodu. Jest to również czas, gdy wszystkie drogi prowadzą do porażki idei komunizmu.

CDN

HISTORIA I WSPÓŁCZESNOŚĆ

W CICHYM MIASTECZKU

Wczesnym rankiem pociąg zatrzymał się w Łyntupach. Niedzielny poranek był pochmurny. Ale nawet przy takiej smutnej pogodzie miasteczko urzekło mnie. Dla mieszkańca dużego miasta sprawia ukojenie zupełna cisza i świeże powietrze. Podążyłem w stronę centrum, do którego prowadzi uliczka zabudowana pięknymi drewnianymi domkami, każdy z werandą wychodzącą na uliczkę, każde podwórko ma własną studnię, przed domkami krzewy ozdobne, w ogrodach - sporo drzew owocowych. Wiosną i latem jest tu szczególnie miło.

W centrum miasteczka stoi majestatyczny kościół p. w. św. Andrzeja, który zbudowano w latach 1908 -1914. Łyntupy miały szczęście - neobarokowy kościół nigdy nie był zamknięty, szczędziły go również wojny. Z innych osobliwości zasługuje na uwagę otoczony parkiem pałac, piętrowa budowla w stylu neorenesansu, była posiadłość Biszewskich. Przez dłuższy czas po wojnie mieściła się tu szkoła. Kilka lat temu szkoła przeniosła się do nowego budynku a pałac stoi osamotniony i zaniedbany. W Łyntupach miałem szczęscie zapoznać się z byłym organistą p. Janem Korejwo, który organistował w miasteczku przez kilka dziesięcioleci i dopiero osiem lat temu przekazał swoje funkcje młodemu następcy.

Pan Jan urodził się w rodzinie organisty i po ojcu przyjął organy w łyntupskim kościele. Z uzasadnioną dumą pokazał mi świadectwo ukończenia Zakładu Szkolenia Organistów przy Archidiecezjalnym Instytucie Akcji Katolickiej w Wilnie, w świadectwie są same piątki. Po egzaminach końcowych, a było to w 1939 r. , wileńska gazeta "Słowo" zamieściła o p. Janie bardzo dobrą opinię, rokując mu wspaniałą przyszłość. Szkoła organistów znajdowała się niedaleko placu Katedralnego przy teatrze "Lutnia", dyrektorem był Władysław Kalinowski. Na pierwszy kurs przyjęto 60 osób, ale ukończyło naukę tylko 13. Szkoła miała swój wspaniały chór, który koncertował w katedrze. Ojciec p. Jana miał liczną rodzinę, organistował i śpiewał w kościele, miał ładny tenor. Mama zaś była krawcową, szyła ładne koszule męskie. Zdolności muzyczne odziedziczyli po ojcu trzej synowie, którzy zostali organistami. Starszy był organistą w Gierwiatach, kilka lat temu zmarł w Wilnie i został pochowany na Rossie; młodszy zaś przez dłuższy czas pracował w Komajach, potem z rodziną przeniósł się do Kaliningradu i los sprawił, że i w tym mieście pracował w kościele, ale ... byłym, pełnił funkcje magazyniera.

W rodzinie Korejwów święcie przechowywano tradycje religijne i narodowe, zaszczepiano głęboką miłość do Ojczyzny. Pan Jan ukończył 7 klas szkoły powszechnej. Swoich nauczycieli wspomina ze szczerą miłością. Dyrektorem był Jan Sienkiewicz, jego żona wykładała język polski, p. Majewska - rysunki, p. J. Grudniewiczowa przyrodę. W swoim domu miała pianino i chętnie gościła swych uczniów. P. Justyn Błażewicz wykładał przyrodę w klasach starszych.

Z dużym zaangażowaniem i radością nauczycieli, uczniów i rodziców obchodzono święta narodowe i państwowe. W miasteczku było sporo artystycznie uzdolnionych ludzi. Największym powodzeniem cieszyła się na wszystkich koncertach panna Helena Bucióto, która miała wspaniały alt i według p. Jana mogłaby zostać bez wątpienia znaną śpiewaczką, ale wojna pokrzyżowała losy, niegdyś piękna dziewczyna i zdolna śpiewaczka kilka lat temu, żyjąc samotnie zmarła, pozostawiając po sobie dobrą pamięć wśród mieszkańców miasteczka. Zasługuje również na wspomnienia Józef Świerkowski, który przed wojną i w czasie wojny był lekarzem. W 1945 r. wyjechał razem z rodziną do Polski. Pan Józef ukończył wydział medyczny USB i z wielkim poświęceniem pełnił swoje niełatwe obowiązki. Ujmował ludzi nie tylko swoją wysoką fachowością, ale również kulturą.

Gdy w 1939 r. przyszli bolszewicy, wkrótce nowe władze pokazały czym są w rzeczywistości. Bolszewicką propagandę szerzyli nie tylko politrucy , ale i zwykli żołnierze wykorzystując wyuczone slogany o pięknym kołchozowym życiu i wolności. Pan Jan pamięta jak w pewną niedzielę, gdy stał przed kościołem i oczekiwał ojca, podszedł do niego żołnierz bolszewicki i mówi: Widzę, że do kościoła idą bogaci. A kiedy przychodzą biedni?

Nie mógł biedak zrozumieć, że prości zupełnie ludzie posiadają dobre ubrania i je zakładają, gdy udają się do kościoła. Wkrótce władza sowiecka przestała ukrywać swoje zamiary względem Polaków i ludzi bogatych. Na stację zaczęły przybywać wagony bydlęce, do których ładowano ofiary. Na pierwszy ogień poszli nieliczni przedstawiciele inteligencji, przede wszystkim nauczyciele.

W czasie okupacji niemieckiej Łyntupy zostały przekazane pod zarząd litewski. 19 - 20 maja 1942 r. Niemcy dokonali okropnej masakry nad mieszkańcami miasteczka i okolicznych wsi. Za zabójstwo przez sowiecką partyzantkę, którą dowodził Markow, niemieckiego oficera Becka rozstrzelano 300 zakładników. Ku czci ofiar bestialskiego mordu w kościele umieszczono tablicę pamiątkową. Po wypędzeniu Niemców w 1944 r. p. Jan został powołany do Ludowego Wojska Polskiego. Był szeregowcem, w niedziele podczas Mszy św. grał na organach. Przed zwolnieniem kapelan namawiał go, by pozostał w Polsce, lecz śpieszyło mu się do domu.

W 1946 r. po śmierci ojca został organistą. W 1958 r. zmarł ksiądz Grzegorczyk i p. Jan na zaproszenie księdza Hoppa wyjechał do Odessy. Gdy pracując w Odessie dowiedział się, że do Łyntup przyjechał nowy kapłan, powrócił w rodzinne strony.

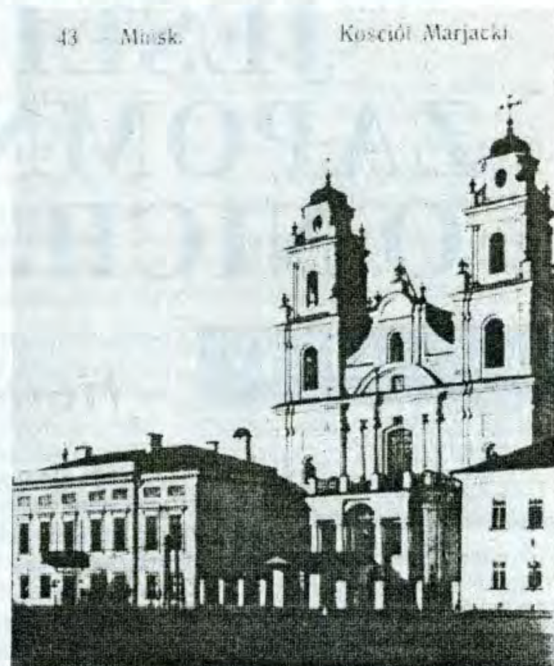
Obecnie, po przekazaniu swego miejsca młodemu organiście, mając zdolności artystyczne zaczął wypychać ptaki i zwierzęta. Fama o jego kunszcie poszła w świat. Ma mnóstwo zamówień. Telewizja białoruska nakręciła o p. Janie i jego zamiłowaniu film, który pokazano w programie białoruskim.

Domek p. Jana, nawet o tej porze roku, wygląda uroczo. W pokoju gościnnym stare niemieckie pianino ze świecznikami. Na moją prośbę gospodarz zagrał i zaśpiewał pięknym głosem kilka znanych polskich melodii z czasów przedwojennych. Tak żyje człowiek o gorącym sercu Polaka, pełnym miłości do Ojczyzny.

Anatol JAKOWLEW

KOŚCIOŁY MIŃSKA





BOBRUJSK

Bobrujsk leży na skrzyżowaniu rzeki Berezyny i traktu moskiewsko-brzeskiej, mohylewsko-bobrujskiej i lubawo-romeńskiej kolei.

Dokładna data powstania miasta nie jest znana, ale na pewno wiadomo, że było ono zawsze miasteczkiem słowiańskim.

Do jego historii możemy dodać tylko niektóre fakty historyczne, tak na przykład w 1502 r. Bobrujsk został napadnięty przez Tatarów Krymskich, w wyniku czego był doszczętnie spustoszony.

Kilka lat później miasto zostało oblężone przez oddziały wojsk rosyjskich pod przewodnictwem znanego księcia Michała Glińskiego, niedługo potem Bobrujsk był wyzwolony przez polskiego króla.

Król Zygmunt niejednokrotnie skarżył się w listach wielkiemu księciu moskiewskiemu Wasiliowi, że mieszkańcy miasteczka są obciążeni nieprawnymi podatkami, które miały zgubny wpływ na rozwój miasta.

W roku 1511 król Zygmunt dał pozwolenie na wnoszenie wszystkich podatków i opłat do urzędu skarbowego miasta, co pomogło Bobrujsku stać się jedną z najlepszych gmin.

W XVI st. Piotr Tryzna zbudował kościół katolicki, a w roku 1527 została założona rezydencja jezuitów, którzy posiadali kilka własnych szkół, aż do rozwiązania tego zakonu.

W 1701 roku zbudowano drewniany kościół, który w 1900 r. doszczętnie się spalił. W 1901 r. na miejscu starego zbudowano nowy ceglany kościół pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny.

Budownictwem świątyni kierował ks. Krasowski, który organizował dostawę materiału z odległych zakątków gminy. Pieniądze na jego budowę zbierali wierni. Z notatek ksiąg kościelnych wynika, że w grudniu 1903 r. kościół został zbudowany i wyświęcony. Ksiądz Krasowski jest pochowany w tym kościele po lewej stronie ołtarza.

W połowie XVII stulecia (1648 r.) miasto , pod kierownictwem Poddubicza, wytrzymało oblężenie Wołowicza i Gońsiewskiego, którzy później, aby się zemścić, wzięli stronę kazaków i ze swoim wojskiem okrążyli miasto.

Za jakiś czas dołączył do nich hetman litewski Janusz Radziwiłł, po czym mieszkańcy Bobrujska nie widząc innego wyjścia postanowili poddać się. W 1665 r. Kazacy obrabowali i zniszczyli Bobrujsk , po czym miasto straciło swój wpływ i sławę, stało się przeciętnym , niepotrzebnym miasteczkiem , aż do III rozbioru Polski, kiedy to zostało dołączone do Rosji.

Herb Bobrujska, który miasto otrzymało w 1796 r. , przedstawia maszt i dwa na krzyż położone drzewa, przygotowane dla masztu, co wskazuje na miejscowy wyrób materiałów budowlanych.

Do 1795 r. Bobrujsk był "kazionnym" miasteczkiem, a później przekształcono go w gminne miasto gubernii mińskiej. Na początku panowania Aleksandra Pierwszego według myśli hrabiego Ostermana, w Bobrujsku była wybudowana twierdza, która odegrała znaczną rolę w 1812 roku. Car Nikołaj I zwrócił szczególną uwagę na twierdzę bobrujską i postawił ją w jednym rzędzie z najlepszymi twierdzami Europy. Była ona wybudowana na pogórku, przy samym ujściu rzeki Bobrujki do Berezyny, w odległości około kilometra od miasta i składa się z głównej wieży, kilku bastionów , przednich fortów "Fridrich - Wilhelm" i wieży "Hrabiego Ostermana", dookoła z trzech stron rozmieściły się przedmieścia, a z czwartej - lewy brzeg Berezyny z niemożliwymi do przejścia błotami.

Ilość mieszkańców Bobrujska na rok 1897 wynosiło 35 200 osób, co w większości stanowili Żydzi. W mieście czynne były 4 świątynie prawosławne - Nikołajewska, drewniana, zbudowana w 1855 r. na koszt miasta; cierkiew św. męczennicy Sofii, też drewniana wybudowana w 1829 r. na koszt wiernych i wybudowana w 1826 r. Łukowsko- Nikołajewska cerkiew oraz cerkiew Dumanowska. Istniał **również kościół katolicki św. Piotra i Pawła, zbudowany w 1615 r. przez Piotra Tryznę.**

Istniało rownież kilka ośrodków oświatowych: 1 gimnazjum męskie i 15 szkół, oraz stowarzyszenie charytatywne. Ilość zakładów i przedsiębiorstw wynosiła około 15: 4 tartaki, 2 zakłady cegelne, 2 młyny, 2 fabryki tytuniowe, zakład skórzany, fabryka mebli, gorzelnia, olejarnia i browar.

Prowadzono handel chlebem i lasem. Istniała przystań statków parowych na rzece Berezynie.

W tamtych czasach dróg , łączących Bobrujsk z gubernią Mohylewską nie było. Tylko na południowym zachodzie przez małą część gubernii przechodziła droga, **która wiodła z Czernigowa do Mińska. Właśnie tą drogą Bobrujsk , który nie był wtedy jeszcze twierdzą, mógł się kontaktować z Rogaczewem i Mohylewem.**

Felicja WERBICKA
Helena GRABKO

NOWOGRÓDEK ZA CZASÓW ADAMA MICKIEWICZA

Każdy, kto interesuje się twórczością A Mickiewicza, wie jak ważne znaczenie miał dla poety Nowogródek i Ziemia Nowogródzka. Z tą ziemią wiążą się najszczęśliwsze przeżycia z lat dziecinnych i młodzieńczych, jego wielka miłość. Właśnie tu powracał myślą w okresie długiej wymuszonej emigracji.

Mówią, że aby poznać poetę należy poznać jego kraj rodzinny. A najlepiej spróbować, "zobaczyć" ówczesne miasto i odtworzyć jego życie wewnętrzne.

Na początku XIX w. życie Nowogródka było w znacznym stopniu odbiciem jego byłej wielkości i cechował je ścisły splot różnych grup społecznych i wyznań religijnych. W tym okresie Nowogródek, który poniósł wielkie straty w wyniku wojen, pożarów, epidemii w drugiej połowie XVIIIw., był niewielką mieściną. W 1803 r. liczył zaledwie 1108 mieszkańców, o połowę mniej aniżeli przed 100 laty.

Oblicze architektoniczne miasta określał plac miejski, przy którym sciśle przylegały jeden do drugiego domy członków magistratu, ziemstwa, kramy i magazyny. Przy jednej ze stron placu wznosił się ratusz, upiększony wizerunkiem Michała Archanioła - patrona miasta. W rogach placu wznosiły się mury kościołów dominikanów, franciszkanów, jezuitów oraz kopuły cerkwi Borysoglebskiej. Oprócz tego przy ulicy Kowalskiej (obecnie 1 Maja) mieściły się kościoły Farny i bonifratów. Były w mieście także dwie cerkwie z których jedna, Zamkowa, była na pół zrujnowana. Na Górze Zamkowej znajdowały się resztki dwóch wież zamkowych, które nadawały miastu jego niepowtarzalny wygląd.

Nikt nie dbał o te wieże. Zaistniało nawet niebezpieczeństwo ich całkowitego zrujnowania. W lutym 1982 r. generał-gubernator Benigsen zezwolił naczelnikowi miasta wykorzystać cegły z resztek umocnień zamkowych na budowę domów mieszkalnych a kamienie do brukowania ulic. Na szczęście ta akcja nie doszła do skutku.

W 1809 r. czyniono próby zmiany oblicza miasta. Według ówczesnego planu przewidywano poszerzenie ulic, oraz bardziej nowoczesne rozplanowanie kwartałów miejskich. Jednakże rekonstrukcja odbyła się tylko częściowo, rozplanowanie i zabudowa miasta w znacznym stopniu nadal odbywała się w sposób żywiołowy. W pierwszej połowie lat dwudziestych XIX w. w Nowogródku było 19 domów murowanych i 399 drewnianych. Miasto liczyło 1865 mieszkańców. Pracowała cegielnia i browar, było kilkadziesiąt sklepów oraz warsztatów rzemieślniczych. Wśród mieszkańców przeważali mieszczanie do których zaliczano handlarzy, rzemieślników, właścicieli warsztatów, oraz osoby ze sfery usług. W 1803 r. w mieście było ok. 100 wojskowych, nieco mniej - urzędników, oraz 72 osoby duchowne. Poza tym w mieście mieszkało 490 przedstawicieli szlachty (co stanowiło wskaźnik znacznie wyższy w porównaniu do innych miast ówczesnej Grodzieńskiej gubernii). Mieli tu swe siedziby Tuhanowscy, Domejkowie, Wierejscy, Zahorscy i in.

Na początku lat 20 ub. stulecia połowę mieszkańców stanowili Żydzi. Chrześcjan było ok. 40 proc. Osób wyznania prawosławnego i katolików była prawie jednakowa ilość. Do unitów zaliczano zaledwie ok. 3 proc. ludności, jest to widocznie wynikiem przymusowego natarcia prawosławia w okresie pierwszych lat przebywania w Imperium Rosyjskim. Notomiast w powiecie działało ponad 50 unickich cerkwi parafialnych z filiami. Dużą grupę etniczną stanowili Tatarzy.

W Nowogródku funkcjonował sąd ziemski i grodzki, tu odbywały się posiedzenia sądu apelacyjnego gubernii grodzieńskiej. Systematycznie pobierała tu naukę i odbywała praktyki z dziedziny prawa państwowego młodzież okolicznych powiatów. Co roku pracowało ok. 10 adwokatów.

Administracja miejska i powiatowa częściowo była wybierana na sejmikach, które odbywały się co trzy lata i częściowo - nominowana. Wśród stanowisk oficjalnych było stanowisko marszałka, naczelnika miasta, skarbnika, poczmistrza, komornika, mierniczego, lekarza i in. Oprócz policji, rządu publicznego pilnowała komenda wojskowa.

Jak świadczy J. Domejko, Nowogródek mało czym sie różnił od naszych wsi i zaścianków. Życie tętniło tylko podczas karnawału, kiedy to odbywały się liczne zabawy i bale, i nieraz zawitał teatr z Wilna lub Warszawy, a także w listopadzie, gdy odbywały się jarmarki, na które przyjeżdżali Radziwiłłowie, Chodkiewiczowie, Sapiehowie, Niesiełowscy i in, a także szlachta z okolicznych miasteczek. Wielkiego wstrząsu doznał Nowogródek w czasie wydarzeń 1812 roku, roku wielkich zniszczeń i zawiedzionych nadziei.

Wszystkie te znaczne wydarzenia oraz sama atmosfera życia miały ogromny wpływ na kształtowanie się twórczych poglądów Adama Mickiewicza. I pozostał on im wierny do końca życia.

Mikoła GAJBA

WSPOMNIENIA

Grażyna LIPIŃSKA

JEŚLI ZAPOMNĘ O NICH...

ODCINEK XV

AK NA ZAPLECZU NIEMIECKIEGO FRONTU "ŚRODEK".

Lokal szkoleniowy, to mały pokoik na Pradze - okropna dziura. Szkoli nas oficer dwójki"Janusz". Łatwo jest w cywilach po ich postawie rozpoznać kryjących się oficerów polskich. Tylko Niemcy, odwracając pogardliwie oczy od Polaków, nie mogą tego spostrzec. Głównym przedmiotem nauczania jest znajomość wojskowych jednostek niemieckich, ich uzbrojenia, stopni wojskowych, umundurowania itp., poza tym różne rodzaje szyfrów, metody przekazywania informacji, kodowanie, posługiwanie się nadajnikiem radiowym. Języków niemieckiego i rosyjskiego poduczamy się w domu.

Na dwa dni przed wyjazdem zawiadamiam trzy dyrektorki szkół, w których pracuję, że jestem dziś ostatni dzień w szkole. Żadna nie zadaje mi pytań.

W domu matka i siostra również domyślają się , dokąd jadę. Pakują mi do torebki medaliki, krzyżyki, obrazki święte oraz podręcznik historii polskiej i języka rosyjskiego. Wiem, jak bardzo będzie to potrzebne, więc chętnie przyjmuję te dary.

Wychodzę z domu w pogodny, choć bardzo mroźny poranek styczniowy 1942 r. Nie żegnam się ani z ojcem, ani ze szwagrem, ani z siostrzeńcem - oni o niczym nie wiedzą. Bez łez i słów zegnają mnie cichutko matka i siostra, obie pobladłe jak opłatki.

Maszeruję daleko za Wisłę na tory dworca wschodniego. Słońce jeszcze nie wzeszło, wszystkie okna zamknięte. Warszawa śpi. Patrol niemiecki sprawdza moją fałszywą przepustkę.

Bez przeszkód dojeżdżam do Brześcia. Tu kończy się Generalna Gubernia i kończy się ruch pociągów pasażerskich. Zaczyna się "Ostland". Dalej cywile mogą jeździć koleją tylko za specjalnymi przepustkami i w specjalnych wagonach doczepianych do pociągów wojskowych. Wojskowe posterunki niemieckie na dworcu brzeskim oglądają moją przepustkę. Pierwszy raz jadę na fałszywe dokumenty i czuję lekki dreszczyk niepokoju. Myślę w tej chwili o przesyłce znajdującej się w paście do zębów. Co z nią zrobić, jeśli Niemcy mnie zatrzymają? Słowo "gut" towarzyszące oddawaniu moich papierów uspakaja mnie.

Przed moim wyjazdem do Mińska, Wileński Okręg AK zaopatruje mnie w pieniądze dla "Justyna" i potrzebne dokumenty. Nie chcę czekać dłużej na lipną przepustkę kolejową.

Przyśpieszam kroku. O spalonej stolicy Białorusi pamiętają lotnicy sowieccy. Gdzieś od wschodniej strony słychać brzęczenie samolotu, jaskrawa raca wolniutko spada w dół. Rozpętuje się na niebie dziesięciominutowa burza.

O godzinie 22 pukam do drzwi domu Zuzi przy ul. Iwanowskiej. Staje w nich córka Zosia, moja uczennica.

- Mamusiu, Pani dyrektorka! - woła. W jej głosie brzmi wzruszenie i radość. Drewniany domek Kunkiewiczów, rodziców Zuzi, ma dwie izby, w jednej śpią Kunkiewiczowie, w drugiej Zuzia, jej mąż i dwie córki: Zosia i Terenia. Zmarzniętą do szpiku kości zaciąga mnie Zuzia na piec w kuchni. Siedząc tam w kucki, przegadujemy całą noc.

Po prowizorycznym zakwaterowaniu wybieram się pod wskazany przez wileński ZWZ adres "Bernarda". Murowany dom pracowników Białoruskiej Uprawy, chociaż częściowo spalony, prezentuje się lepiej od ocalałych w pożodze wojennej drewnianych domków. Przyimuje mnie elegancki, przystojny mężczyzna, Witold Butkiewicz. Wymieniamy między sobą hasła i odezwy.

"Bernard" pochodzi z Lidy i zna wyśmienicie język białoruski. Już od jesieni 1941 r. pracuje w Uprawie Białoruskiej jako kierownik Wydziału Finansowego. Dużo Białorusinów obywateli polskich przyjechało na sowiecką Białoruś i miejscowa ludność już do nich przywykła.

Za kilka dni będzie kurierka z Wilna, więc "Julek" przygotowuje pocztę. Na specjalnych bibułkach spisuje informacje moje, "Bernarda" i swoje, robi szkice i plany, barwnym ołówkiem rysuje znaki dywizyjne samochodów. - Nam się zdaje, że to drobnostki - poucza mnie - a często taka drobnostka podana do centrali jest kluczem do rozwiązania ważnej tajemnicy.

Kurierką jest młodziutka Irka Jabłuszewska, rezolutna, radząca sobie w każdej sytuacji. Przyjeżdża w południe, a następnego dnia rano wyrusza z powrotem do Wilna. Za bilet służą jej jajka i słonina.

"Julek" zamieszkał w domu Matusiewiczów i wciągnął do Armii Krajowej całą ich rodzinę, to jest cztery osoby. Poleca mi zaprzysiąc jak najszybciej wszystkich znajomych Mińszczan, których uważam za pewnych i odważnych. Szlaki kolejowe i samochodowe muszą być obserwowane przez 24 godziny na dobę, poza tym trzeba obsadzić lotnisko, dworzec i cudem ocalałe elektrownie i fabrykę samochodów. Trzeba planować wyjazdy do Smoleńska , Witebska, Bobrujska, moze tam uda się założyć nowe placówki

W maju 1942 r. nasza akowska ekspozytura ma już 27 osób. Wszyscy na razie jesteśmy w Mińsku. Prócz tych 27 ludzi, na przydział czeka w dwóch przygranicznych miasteczkach Rakowie i Radoszkowiczach. 11 zaprzysiężonych przez "Julka" i przeze mnie akowców.

Dla Polaków, obywateli sowieckich, dzień składania naszej potężnej w treści i pięknej w formie przysięgi akowskiej jest dniem wielkiego święta i uroczystego ceremoniału. Rano spowiadają się i komunikują przed księdzem, a jeśli go nie ma - przed Bogiem. W szczelnie zamkniętym pokoju ustawiają na stole zapalone świece, krzyż, święte obrazy. Powtarzają za mną słowa przysięgi, klęcząc z dłonią opartą na krzyżu lub wizerunku Matki Boskiej. Po przysiędze trwają w milczącym skupieniu, kobiety zwykle płaczą ze wzruszenia.

Polacy mińscy mają inny, niż Polacy w kraju, pogląd na zdradę i zdrajców. Np. cieszy się wśród nich wielką popularnością kierownik Uprawy mińskiej, "Herr Burgermeister" - jak go nazywają Niemcy - przybyły z Warszawy profesor Politechniki Warszawskiej, Wacław Iwanowski. W latach międzywojennych był on przez młodzież akademicką bardzo lubiany za prostotę, życzliwość i spontaniczną potrzebę przychodzenia każdemu z pomocą.

CDN

MŚCICIEL

Przez lata miotały nim sprzeczne uczucia: od zemsty po chrześcijańskie przebaczenie.

Jerzy Z. , porucznik AK, ps. "Narcyz", obecnie mieszkaniec podbydgoskiej wsi, postanowił, że odnajdzie wojennych zbrodniarzy, katów swej siostry. Poświęcił na to kilka lat, poniósł niemałe koszty.

Porucznik "Narcyz" w końcu 1942 r. otrzymał polecenie zorganizowania oddziału " O. P. Hanka". Dowództwo Inspektoratu "Południe" w Baranowiczach, gdzie łączniczką była jego siostra Janina Z. , ps. "Mery", postanowiło, że będzie w tym oddziale umieszczać m. in. ludzi spalonych.

OPRAWCY Z KOŁDYCZEWA

Sergiusz Bobko do policji białoruskiej wstąpił pod koniec 1943 r. w Baranowiczach. Służył w wydziale śledczym podporządkowanej niemieckiej służbie bezpieczeństwa Sicherheits Dienst (SD). Uczestniczył w organizowaniu obozu zagłady w majątku ziemskim Kołdyczewo, 16 km od Baranowicz. Wkrótce został komendantem straży obozowej w randze Untersturmfuhrera i podobnie jak jego koledzy - Aleksander Leusz i Aleksander Weronik - paradował w mundurze SD.

Załoga obozu stanowiła czwartą kompanię 13 batalionu białoruskiego, podporządkowanego SD. Sergiusz Bobko podlegał komendantowi obozu Jörnowi.

W obozie zabijano Żydów, Polaków, Rosjan. W jednym z pierwszych transportów przywieziono do Kołdyczewa grupę polskiej inteligencji ze Stołpców i okolic. Byli to ludzie dość dobrze ubrani, na ogół zamożni, swym wyglądem odbiegali od obozowej nędzy. Strażnicy bez kłopotu zrabowali im co cenniejsze przedmioty, po czym pod nadzorem Sergiusza Bobki wyprawili w drogę samochodami, które uśmiercały ludzi spalinami. Kolumna odjechała w stronę pobliskich lasów.

"Ciężarną więźniarkę, nauczycielkę Jadwigę Stańczyk, białoruscy oprawcy rozebrali do naga, połamali drzwiami palce u rąk, zgwałcili, na odchodnym rozpruli bagnetem brzuch. Niektórzy strażnicy posługiwali się pałkami brzozowym z przymocowaną na końcu sprężyną lub kawałkiem żelaza (...) Skatowanego partyzanta przybili do dębu. Żydom nakazano rękami i ustami zbierać ziemię zroszoną krwią, a zamordowanego nazywać Jezusem Chrystusem". (Ze wspomnień spisanych przez więźniów obozu w Kołdyczewie, w posiadaniu Jerzego Z.)

Sergiusz Bobko, Aleksander Weronik i Aleksander Leusz wraz z podległymi im strażnikami brali udział w zabijaniu Żydów , Polaków i Białorusinów również poza terenem obozu. Uczestniczyli m. in. w likwidacji getta w Nieświeżu, gdzie zamordowano 600 osób, a także getta w Baranowiczach, Horodyszczu i Stołowiczach: nagich ludzi wpędzano do zbiorowych mogił i rozstrzeliwano.

Ponura sława obozu w Kołdyczewie sprawiła, że wywiadowcy Armii Krajowej zajęli się rozpracowaniem szczególnie okrutnych i niebezpiecznych kolaborantów spośród załogi. Sąd wojskowy w Baranowiczach wydał wyroki śmierci.

NIKOGO NIE ZDRADZIŁA.

"Mery" została aresztowana w połowie 1943 r. podczas dużej wsypy. Znalazła się w Kołdyczewie. Sowita łapówka umożliwiła krótkie widzenie córki z ojcem. Prosiła o ciepłą odzież. Wiedziała dużo. Nie zdradziła nikogo. Od tamtego spotkania nie dała znaku życia.

Tragiczny los siosty , młodziutkiej łączniczki, gnębił przez lata por. "Narcyza".

- W 1985 r. byłem w Kołdyczewie, szukałem śladów siostry. Miałem nadzieję odnaleźć zbiorową mogiłę, szukałem kogoś z załogi obozu. Bez powodzenia - wspomina.

Przypadek sprawił, że po powrocie do kraju odnalazł w Zielonej Górze Adama Sz., który podczas wojny prowadził zlewnię mleka w Kołdyczewie. To był punkt zwrotny w prywatnym śledztwie.

36 LAT PO PROCESIE

Adam Sz. miał wiadomości zgoła sensacyjne. W 1957 r. był świadkiem na procesie Bobki, Leusza i Weronika, który odbył się przed Sądem Wojewódzkim we Wrocławiu.

Cała trójka po wojnie mieszkała w Polsce i ukrywała się pod zmienionymi nazwiskami.

"Aleksander Weronik wywiózł poza teren obozu kobietę, prawdopodobnie kucharkę, zabrał jej złotę obrączkę i pięciorublówkę, a następnie kobietę tę zastrzelił..." (z uzasadnianiem wyroku Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu, sygn. akt. IV K 307/57)

Z Zielonej Góry Jerzy Z. pojechał do Wrocławia. W sądzie nie chcieli z nim rozmawiać. Sekretarka znalazła jednak sygnaturę akt sprzed 36 lat. Akta zostały przekazane w 1967 r. do Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie. Jeszcze tego samego dnia postarał się o glejt: "Sąd Wojewódzki we Wrocławiu wyraża zgodę na zapoznanie się z aktami sprawy IV K 307/57 w archiwum Głównej Komisji..."

SKAZANI NA ŚMIERĆ

Tydzień później był w Warszawie. Dokumenty, choć nie kompletne, wiele wyjaśniały. Sergiusz Bobko (do 1939 r. zawodowy kapral WP, pełnił służbę w ochronie Belwederu), Aleksander Leusz odpowiadający z wolnej stopy jako działacz powiatowego szczebla PZPR) i Aleksander Weronik uznani zostali za winnych popełnienia zbrodni wojennych i 2 XII 1957 r. skazano ich na karę śmierci.

W styczniu 1958 r. Rada Państwa zamienia karę śmierci na dożywotnie więzienie. 27 marca karę złagodzono - na 25 lat więzienia. Potem Leuszowi i Weronikowi amnestia obniżyła karę do 10 lat więzienia. Pierwszy wyszedł na wolność w 1965 r. , drugi nie zdążył wyjść, bo zmarł w celi.

Sergiuz Bobko po odsiedzeniu 2/3 kary w 1972 r. wrócił do domu. Jerzy Z. postanowił ich odnaleźć.

- Uchwyciłem jedyne nitki, jakie znalazłem w dokumentach. Były to ich adresy z 1957 r. : Sergiusza Bobki w Legnicy i Aleksandra Leusza w Mrągowie. przyjaciel z Legnicy sprawdził adres Bobki w biurze meldunkowym, a w liście pisał: "Zastanawiam się , czy warto dopuścić się samosądu, skoro istnieje możliwość oddania go w ręce żydowskie - oni na pewno zadziałają skuteczniej. W Wiedniu istnieje żydowskie biuro ścigania zbrodniarzy wojennych. ". (Chodziło o biuro Szymona Wiesenthala - przyp. J. S.) - wspomina por. "Narcyz".

NIEMCY MU KAZALI

Pojechał do Legnicy. Na ul. Wrocławskiej, u Segiusza Bobki, dziś emerytowanego szewca, nikt nie otworzył drzwi.

Jeździł tam jeszcze 6 razy. Mieszkał u znajomych, chodził o różnych porach. Nic. Wreszcie wpadł na pomysł.

Zadzwonił do ZUS-u, przedstawił się aktualnym nazwiskiem Bobki i poprosił o przyspieszenie wypłaty.

- Niestety, to niemożliwe, pieniądze będą w ten dzień co zawsze - usłyszał.

- To znaczy?
- W najbliższy piątek.

Zapukał z samego rana. Drzwi otworzył Bobko. Jerzy Z. poznał go, choć czas zrobił swoje. Powiedział, że jest starym znajomym, że chce porozmawiać.

- Skąd?
- Z Baranowicz.

Tamten znieruchomiał.

- A jak nazwisko?

Podał zmyślone.

Rozmowa była bardzo trudna. Jerzy Z. pytał Bobkę, jak żyje, co porabia, narzekał na ciężkie czasy - żeby przełamać nieufność. Cały czas w napięciu. Oko w oko ze zbrodniarzem. Po pół godzinie zjawił się listonosz. Por. "Narcyz" rozejrzał się po pokoju. Bobko żył skromnie. Wreszcie nastąpiło najtrudniejsze - pytanie o wojenną przeszłość. Bobko spieszył się. Powtarzał w kółko, że Niemcy mu kazali... Że po dziś dzień żyje w strachu, w więzieniu czuł się pewniej. Miał tam utrzymanie, raz na tydzień zmianę bielizny i raz na dwa tygodnie zmianę pościeli. Mówił, że z całej załogi obozu został sam.

Chwilami, choć początkowo wytrącony z równowagi, Bobko odzyskiwał pewność siebie. Zaczął chodzić po pokoju.

- Dość już tej rozmowy - stwierdził w pewnej chwili.

ZŁOTO? MOŻNA ODDAĆ ŻONIE

W dwa miesiące po odwiedzinach u Bobki stanął Jerzy Z. u drzwi Aleksandra Leusza. Dzwonek przy furtce jednorodzinnego domku rozjuszył trzy psy.

- Józek, ktoś do ciebie - zawołał kobiecy głos.

Jerzy Z. zaczął kluczyć o Baranowiczach, o rzekomych wspólnych znajomych, o spotkaniach w mieszkaniu Sergiusza Bobki przy ul. Fryzjerskiej. Aleksander Leusz cały czas był nieufny. Z trudem trafiał drżącą dłonią z papierosem do popielniczki. "Narcyz" mówił, że bardzo chciałby się zobaczyć z Weronikiem.

- Tak? A po co? Weronik nie żyje.

O Kołdyczewie ani słowa.

WYROK W KIESZENI

Żaden z dwóch mężczyzn, których odnalazł Jerzy Z.., nie przypuszczał, że rozmawiali z byłym dowódcą oddziału Kedywu "O. P. Hanka".

- Miałem w kieszeni kilka wyroków, w imieniu Polski Walczącej, między innymi na Aleksandra Leusza, Sergiusza Bobkę i Aleksandra Weronika.

Jacek SOWIŃSKI

Bolesne

By te ofiary męki i cierpienia,

Nie były zapomniane przez pokolenia...

Zdarzyło się to koło kościoła w Iszczołnie,

gdy wpadł w zasadzkę oddział Armii Krajowej.

Tam pod Iszczołną w pobliżu kościoła

Wróg zrobił zasadzkę, że nikt wyjść nie zdołał.

Noc ciemna, majowa, raptem padły strzały,

Po nierównej walce były ofiary.

Gdy nastał poranek, to na ziemi, w życie,

Leżało dwóch rannych krwią zbroczonych obficie.

Wróg się nad nimi znęcał, później na furmance powieźli rannych do Szczuczyna. Pierwszy opatrunek zrobiono rannym dopiero po południu, następnie skrwawione ciała wrzucono na gołe deski do piwnicy. Łączniczka Stanisława Maleńczyk, podając się za siostrę, dostarczyła ubrań. Później wyjechała ona do Polski, a obecnie mieszka w Argentynie.

Po wstępnych badaniach rannych odwieziono do Grodna.

I znowu wrzucili na gołe deski do maszyny.

Naokoło stała straż - niby wiozą miny...

Gdy podrzucało, padali i rany się krwawiły,

Straż nogami kopała, w oczy plując plwociny.

Droga do Grodna w mękach daleka

Nam się zdawało, że jedziem pół wiekau

W więzieniu za bramą złożono na ziemi

By doktór obejrzał i zabrał do celi.

W więziennym szpitalu koledze Janowi Kapcewiczowi odjęli nogę. Później zmarł on w łagrze Nowosady koło Borysowa. Mogiła jego nie jest znana do dziś.

Śledztwo trwało aż do zimy.

Rannym nie zezwolono na widzenie z rodziną, listy. Nie otrzymywali oni paczek z żywnością, ani niezbędnymi lekami.

W więziennym pokoju sąd się ich odbywał,

Po dziesięć lat łagrów każdy otrzymał

Do pieciu minut ta ceremonia trwała,

Dla przygotowanego czytania wyroku Trybunała.

W wagonach zabitych do wożenia bydła

Powieźli do Orszy, gdzie przesyłka była

Gniłą słoną rybę jeść dawano

Pragnienie paliło, a wody prosić nie śmiano...

Na zawsze pozostanie w pamięci cela przesyłki, do której upchano 320 ludzi. Przebywali tam przez wiele tygodni w niesamowitym zaduchu i brudzie. Cierpienia potęgowało znęcanie się zwykłych złodziei, którzy w zmowie ze strażą więzienną rabowali u politycznych co się da, pozostawiając nieszczęsnych niekiedy w jednej bieliźnie.

O życiu obozowym dużo już pisano. Dodawało otuchy więźniom, pozwalała przyeżyć gehennę łagrów wiara w opiekę Boską i miłość Ojczyzny.

Więc dziś się modlim do Ciebie, Pani

Za wstawiennictwo u Boga za nami.

Franciszek JANCEWICZ

9, ПОНЕДЕЛЬНИК,

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.40, 21.35. Пад купалам Сусвету. **8.50, 21.45.** Пяць хвілін на жарты. **8.55.** Аэробіка. **9.30.** «Чарапашкі ніндзя». Мультфільм. 4-я серыя. **10.05.** «Вялікая Айчынная». Дак. фільм. Часткі 1-я і 2-я. **12.20.** Выступае аркестр Міністэрства абароны Рэспублікі Беларусь. **13.35.** Да 50-годдзя вызвалення Беларусі. Тэлеклуб «Пошук». **14.20.** Спартыўны стыль. Спаборніцтвы па веласіпеднаму спорту. **14.50.** «Пяць зорак». Тэлегульня. **16.20.** Да 50-годдзя вызвалення Беларусі. «Жыву і помню». **17.00.** Паміж намі, жанчынамі... **17.50.** Светлай памяці загінуўшых ў барацьбе супраць фашызму. Мінута маўчання. **18.05.** Актуальнае інтэрв ´ю. Прымае ўдзел міністр абароны Рэспублікі Беларусь П. П. Казлоўскі. **18.20, 21.50.** Студыя «Тэлесябрына». **18.35.** Канцэрт хору ветэранаў. **19.05.** «Песню бярыце з сабою». Тэлевізійны фестываль беларускай песні. Частка 1-я. **20.30.** Кантакт: адрасы, прапановы, інфармацыя. **20.35.** Калыханка. **21.00.** Панарама. **21.55.** Спартыўны тэлекур ´ер. **22.25.** «Семнаццаць імгненняў вясны». Маст. фільм. 7-я серыя. **23.35.** «Веснавыя рытмы-94». VII Міжнародны конкурс па спартыўных танцах. Частка 1-я.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

6.45. Утренняя разминка. **7.00.** Играет духовой оркестр. **7.30.** Мультфильмы. **8.15.** Здесь мой причал и здесь мои друзья... **9.00.** Премьера худ. фильма для детей «Жизнь и приключения четырех друзей». Фильмы 1-й и 2-й. **10.00.** Седьмое небо. **11.00.** Москва, 9 мая. **11.20.** Премьера док. фильма «Победители». **12.05.** Гол. **12.35.** Золотой шлягер. **13.20.** Звездный час. **14.00.** Новости (с сурдопереводом). **14.20.** Виктория. **15.30.** «Зову живых...» Открытие цикла передач к 50-летию победы. **16.00.** Худ. телефильм «Был месяц май». 1-я и 2-я части. **17.50.** Светлой памяти павших в борьбе против фашизма. Минута молчания. **18.05.** Концерт, посвященный Дню Победы. **19.40.** Спокойной ночи, малыши! **20.00.** Новости. **20.45.** «Волшебник 20-го века». Магическое гала-представление. **22.00.** Спортивный праздник в Москве. **22.30.** Международный фестиваль сатиры и юмора памяти Аркадия Райкина. **23.40.** П. Чайковский. Увертюра-фантазия «Ромео и Джульетта».

КАНАЛ «РОССИЯ»

7.00, 13.00, 19.00, 22.20. Вести. **7.25, 13.20, 16.30, 18.05.** Опаленная победа. **15.05.** «Мир входящему». Худ. фильм. **17.40.** Светлой памяти павших в борьбе против фашизма. Минута молчания. **18.45.** Праздник каждый день. **19.25.** «Летят журавли». Худ. фильм. **21.15.** Звездный дождь. **22.40.** Автомиг. **22.45.** Звезды говорят. **22.50.** Спортивная карусель. **22.55.** Конный спорт. **23.55.** Тишина № 9.

ПОЛЬША-I

7.00. Кофе или чай? **10.00, 13.00, 20.30. 24.00.** Новости. **10.15.** Мама и я. **11.05.** «Династия Колби». Сериал. **11.55, 17.50, 24.15.** Музыкальная программа. **12.00.** Приятное с полезным. **12.20.** Кулинарная программа. **12.40.** Школа для родителей. **13.15.** Английский язык. **13.40.** Английский язык для детей. **13.45, 17.05.** Программа для подростков. **14.30.** Школы в Европе. **14.50.** Документальный фильм. **15.50.** Критика. **16.00.** Публицистическая программа. **16.20.** Ближе к Европе. **16.50.** Какая школа? **18.00.** Телеэкспресс. **18.20.** Лаборатория. **18.40.** Право и бесправие. **19.00.** Сериал пр-ва Англии. **19.30.** Народная культура. **20.00.** Вечеринка. **21.10.** Телетеатр. «Испанский спор». **22.40.** Прямо из Бельведера. **22.55.** Миниатюры. **23.00.** Кратчайшая дорога. **23.40.** Лексикон польской развлекательной музыки. **00.25.** «Через прикосновение». Худ. фильм. **01.45.** Концерт.

ПОЛЬША-II

8.30, 14.00, 17.00, 19.00, 22.00, 01.10. Панорама. **8.35, 13.45.** Развлекательная программа. **9.05, 19.05.** Местная программа. **9.35, 16.35.** Мультсериал. **10.00, 11.50.** Студия второй программы. **10.10, 18.30.** «Любовь и дипломатия». Сериал. **10.40.** Женский журнал. **11.05, 11.20.** Английский язык для детей. **11.10.** Английский язык для молодежи. **11.25.** Немецкий язык. **12.10, 17.05.** Спортивная студия. **13.00, 20.05, 22.30.** Документальный фильм. **14.15.** «Неизвестный». Сериал. **15.10.** Час откровения. **16.00.** Театральные встречи. **16.30.** Приветствие. **17.15, 01.05.** Музыкальная программа. **17.40.** Обзор кинохроник. **19.35.** Телетурнир. **20.50.** Гость второй программы. **21.00, 01.50.** «Здровко». Сериал. **21.25.** Автожурнал. **22.40.** Репортеры второй программы представляют. **23.00.** «Коламбо». Худ. фильм. **00.40.** Портрет галереи. **01.35.** Ночь и стресс.

10, ВТОРНИК

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.15, 21.35. Пад купалам Сусвету. **8.25, 20.25.** Пяць хвілін на жарты. **8.30.** Фільм-маналог. **9.20.** Нядзельная пропаведзь свяшчэнніка Алексія Шынкевіча. **9.40.** «Семнаццаць імгненняў вясны». Маст. фільм. 7-я серыя. **10.50.** Студыя «Тэлесябрына». **11.20.** Край. «Паэт і муза». **11.50.** Тэлебом. **12.50, 15.10.** «Вобраз». XI з ´езд Саюза пісьменнікаў Беларусі. Часткі 1-я і 2-я. **13.35.** Тэлевізійны фестываль заходне-палескай эстраднай песні. **15.55.** Спадчына. **18.00.** Сустрэча для вас. **19.00.** Зачытайце маё пісьмо... **19.05.** «Песню бярыце з сабою». Тэлевізійны фестываль беларускай песні. Частка 2-я. **20.30.** Кантакт: адрасы, прапановы, інфармацыя. **20.35.** Калыханка. **21.00.** Панарама. **21.55.** «Семнаццаць імгненняў вясны». Маст. фільм. 8-я серыя. **23.00.** Вечары камернай музыкі. **23.15.** «Веснавыя рытмы-94». VII Міжнародны конкурс па спартыўных танцах. Частка 2-я.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

5.15. Утренняя разминка. **5.30.** Утро. **7.45.** Обзор рынка недвижимости. **8.00, 17.00, 20.00.** Новости. **8.20.** Посмотри, послушай... **8.40.** [illegible] **9.05.** Премьера худ. телесериала «Горячев и другие». 25-я серия. **9.35.** Компас-сказка. **10.30.** Эльдорадо. **11.00, 14.00.** Новости (с сурдопереводом). **14.25.** Предприниматель. **15.20.** Премьера мультфильма «Приключения Тома Сойера». **15.50.** Между нами, девочками... **16.10.** Рок-урок. **16.50.** Азбука собственника. **17.25.** Поэтический альбом. **17.50.** «Раскол». Худ. телефильм. 1-я серия. **18.45.** Из первых рук. **18.55.** Тема. **19.40.** Спокойной ночи, малыши! **20.45.** Бомонд. **21.00.** Футбол. Чемпионат России. «Локомотив» (Москва) — «Ротор» (Волгоград). **22.30.** Телешоу «50х50». **00.00.** Пресс-экспресс.

КАНАЛ «РОССИЯ»

6.00, 10.00, 15.00, 19.00, 22.20. Вести. **6.20.** Требуются... Требуются... **6.30.** Формула-730. **7.00.** Время деловых людей. **7.30.** Клуб «Желтая подводная лодка». **8.00.** Всемирные новости Эй-би-си. **8.30.** Утренний концерт. **8.45.** Без ретуши. **9.40.** Крестьянский вопрос. **15.20.** Телегазета. **15.25.** Мульти-пульти. **15.35.** Там-там новости. **16.10.** [illegible] **16.30.** Новая линия. **17.15.** Человек дела. **17.45.** Праздник каждый день. **17.55.** [illegible] **18.40.** Фильм-премьера. **19.25.** Подробности. **19.35.** Премьера худ. телефильма «Санта-Барбара». 315-я серия. **20.25.** [illegible] **20.50.** Рок-тайм. **21.25, 22.55.** Чемпионат России по футболу. «Спартак» (Москва) — «Уралмаш» (Екатеринбург). 1-й и 2-й тайм. **22.40.** Автомиг. **22.45.** Звезды говорят. **22.50.** Спортивная карусель.

ПОЛЬША-I

7.00. Кофе или чай? **10.00, 13.00, 20.30, 24.00.** Новости. **10.15.** Мама и я. **11.00.** «Жизнь». Сериал. **11.45.** [illegible] **12.20.** Клуб одиноких сердец. **12.35.** Начало христианства. **12.50.** [illegible] **13.15.** Сельскохозяйственная программа. **13.45.** Программа для молодежи. **14.40.** Звездные путешествия. **14.55.** [illegible] **15.10.** Из истории техники. **15.20.** 3-2-1, контакт. **16.00.** Книга чудес техники. **16.15.** Тележурнал. **16.30.** Телекомпьютер. **16.40.** В мире науки. **18.00.** Телеэкспресс. **18.20.** Сенсация XX века. **18.45.** В кино и на кассете. **19.05.** Кролик Бугс представляет. **19.30.** [illegible] **20.00.** Вечеринка. **21.10.** «Хазарды». Худ. фильм. **22.50.** Сейсмограф. **23.05.** [illegible] **23.35.** Визит к Булату Окуджаве. **00.15.** Музыкальная программа. **00.20.** Необычные биографии. **01.15.** Шабат. **01.55.** Программа французского телевидения.

ПОЛЬША-II

8.30, 14.00, 17.00, 19.00, 22.00, 01.00. Панорама. **8.35.** Развлекательная программа. **9.05, 19.05.** Местная программа. **9.35, 16.35.** «Приключения Блэка». Сериал. **10.00, 12.00.** Студия второй программы. **10.10, 18.30.** «Любовь и дипломатия». Сериал. **11.05.** Английский язык. **11.45.** Портрет галереи. **12.15.** Программа о животных. **12.45.** Отчизна. **13.00, 15.15, 20.05.** Документальный фильм. **14.15.** «Запретная любовь». Сериал. **15.00.** Специальная линия. **16.30.** Приветствие. **17.05.** Спортивная программа. **17.15, 21.05.** Телетурнир. **18.10.** Католическая программа. **19.35.** Телетурнир. **22.40.** Экологическая программа. **22.50.** «Искушение». Комедия. **01.05.** «Старые друзья». Сериал.

11, СРЕДА

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Раніца рэспублікі. **8.10.** Дзелавая хроніка. **8.20, 21.35.** Пад купалам Сусвету. **8.30.** Іграе вакальна-інструментальны ансамбль «Арызонт». Фільм-канцэрт. **8.55.** Пяць хвілін на жарты. **9.00.** «Семнаццаць імгненняў вясны». Маст. фільм. 8-я серыя. **10.45.** Мультфільм. **10.55.** Аэробіка. **11.30.** Тэлеклуб «Гаў-гаў». **12.10.** Абрыс. **13.10.** Студыя «Тэлесябрына». **13.30, 17.30.** Навіны. **13.40.** [illegible] **14.40.** Відзьма-нявідзьма. **15.40.** Еўрапейскі калейдаскоп. **16.10.** «Усе мы родам з дзяцінства». I Рэспубліканскі тэлевізійны фестываль юных талентаў. Частка 1-я. **17.40.** «Ах, вернісаж». Студэнцкі тэатр мініяцюр Гродзенскага універсітэта. (Гр.). **19.00.** Творчае маладзёжнае аб ´яднанне «Крок». **19.35.** «Дзённік Прынёмання». (Гр.). **19.50.** Сямейны сход. (Гр.). **20.30.** Кантакт: адрасы, прапановы, інфармацыя. **20.35.** Калыханка. **21.00.** Панарама. **21.45.** Пяць хвілін на жарты. **22.00.** «Семнаццаць імгненняў вясны». 9-я серыя. **23.20.** Дзесяць хвілін плюс стагоддзе. Перадача 3-я. **23.30.** Надвор ´е. **23.40.** НІКа. **23.55.** Футбол. Адборачны матч чэмпіяната Еўропы сярод юніёраў. Зборная Беларусі — зборная Венгрыі. 2-гі тайм.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

5.15. Утренняя разминка. **5.30.** Утро. **7.45.** Обзор рынка недвижимости. **8.00, 17.00, 20.00, 23.00.** Новости. **8.20.** Сорока. **8.35.** «31 июня». Худ. телефильм 1-я серия. **9.40.** Клуб путешественников (с сурдопереводом). **10.30, 15.50.** Джэм. **11.00, 14.00.** Новости (с сурдопереводом). **11.20, 22.55.** Пресс-экспресс. **14.25.** Предприниматель. **15.20.** Премьера мультфильма «Приключения Тома Сойера». **16.20.** Премьера мультфильма «Летающий дом». 35-я серия. **16.50.** Загадка СБ. **17.25.** В эфире межгосударственная телерадиокомпания «Мир». **17.45.** Документы и судьбы. **17.55.** «Раскол». Худ. телефильм 2-я серия. **18.55.** «Эксклюзив». Интервью с Юрием Чурбановым. **19.40.** Спокойной ночи, малыши! **20.45.** Вагон 03. **20.55.** Заключительный концерт фестиваля музыки и танца, посвященный 70-летию творческой деятельности Игоря Моисеева. **22.25.** Академия. **23.10.** Максима. **23.40.** «Рок-н-рол». ТВ.

КАНАЛ «РОССИЯ»

6.00, 10.00, 15.00, 19.00, 22.20. Вести. **6.20.** Требуются... требуются... **6.30.** Формула-730. **7.00.** Время деловых людей. **7.30.** Доброе утро! **8.00.** Всемирные новости Эй-Би-Си. **8.30.** Утренний концерт. **8.45.** Худ. телефильм «Санта-Барбара». 315-я серия. **9.35.** Телегазета. **9.40.** Крестьянский вопрос. **15.20.** Студия «Рост». **15.50.** Там-там новости. **16.05.** Новая линия. **16.50.** М-трест. **17.05.** Премьера док. фильма «Женщины мира» (США). 14-я серия. **17.30.** «Россия на рынке вооружения». Телеочерк. **17.45.** Праздник каждый день. **17.55.** Рубежи. **18.10.** L-клуб. **19.25.** Подробности. **19.35.** «Санта-Барбара». 316-я серия. **20.25.** Никто не забыт. **20.30.** Репортер. **20.45.** «Ностальжи» — музыка всех поколений. **21.20.** Зал ожидания. **22.40.** Автомиг. **22.45.** Звезды говорят. **22.50.** Спортивная карусель. **22.55.** Экран криминальных сообщений. **23.05.** Искусство режиссера.

ПОЛЬША-I

7.00. Кофе или чай? **10.00, 12.40, 20.30, 24.00.** Новости. **10.15.** Мама и я. **11.00, 19.00.** «Пароль: люблю тебя». Сериал. **11.55.** Таков мир. **12.20.** Клуб хорошей книги. **12.50.** Торжественный развод караулов. **13.45, 17.05.** Программа для молодежи. **14.30.** История польского радио. **14.50.** Историческая программа. **15.10.** Каждый — актер своего счастья. **15.35.** Поэтическая программа. **16.00.** Есть в Польше такое место. **16.30.** Короли, боги, святыни. **16.50.** Рассчитывай на меня. **17.50, 24.15.** Музыкальная программа. **18.00.** Телеэкспресс. **18.20.** Экологический журнал. **18.40.** Репортаж. **20.00.** Вечеринка. **21.10.** Спортивная студия. **23.10.** 30 лет фестивалю студенческой песни. **00.20.** «Смежные комнаты». Худ. фильм.

ПОЛЬША-II

8.30, 14.00, 17.00, 19.00, 22.00, 01.00. Панорама. **8.35.** Развлекательная программа. **9.05, 19.05.** Местная программа. **9.35.** Мультфильм. **10.00, 12.00.** Студия второй программы. **10.10, 18.30.** «Любовь и дипломатия». Сериал. **10.40.** Женский журнал. **11.05, 11.25.** Английский язык для детей. **11.10.** Английский язык. **11.30.** Французский язык. **12.10, 14.15.** Спортивная студия. **12.55.** Телетеатр. «Дело Андерса». **15.10.** «Яносик». Сериал. **15.55.** «Дом». Тележурнал. **16.30.** Приветствие. **16.35.** Мультсериал. **17.05.** Тележурнал. **17.20.** Животные вокруг нас. **17.50.** Розыгрыш лото. **17.55.** Кто ты есть? **18.55.** От первого до первого. **19.35.** Колесо фортуны. **20.05.** Повесть о битве. **21.00.** «Дела Роси О 'Нейл». Сериал. **21.45.** Тени жизни. **22.30.** Экспресс репортеров. **23.05.** «Работающая женщина». Сериал. **23.30.** Документальный фильм. **00.20.** Театральная программа. **01.05.** Музыкальный фильм.

12, ЧЕТВЕРГ

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Раніца рэспублікі. **8.10, 21.35.** Пад купалам Сусвету. **8.30, 23.05.** Надвор ´е. **8.30, 20.25.** Пяць хвілін на жарты. **8.35, 13.45, 17.40.** Мультфільм. **8.55.** Студыя «Тэлесябрына». **9.40.** «Семнаццаць імгненняў вясны». Маст. фільм. 9-я серыя. **11.00.** Дзесяць хвілін і стагоддзе. Перадача 2-я. **11.10.** «Кола дзён». Сімволіка тканага народнага пояса. **13.30.** Навіны. **14.05.** «Нов і К» топ-10. **15.05.** ПІК. Публіцыстычна-інфармацыйны канал для падлеткаў. **15.45.** Тэлебачанне — школе. Беларуская літаратура. **16.15.** «Усе мы родам з дзяцінства». I Рэспубліканскі тэлевізійны фестываль юных талентаў. Частка 2-я. **17.30.** Навіны (з сурдаперакладам). **17.55.** Да 50-годдзя вызвалення Беларусі. «Слова». **18.10.** Абласныя навіны. (Гр.). **18.25.** Спадчына. (Гр.). **19.00.** Зачытайце маё пісьмо... **19.05.** Дзелавая размова. **19.35.** Крымінал-стоп. (Гр.). **20.10.** Пазіцыя ўрада. **20.30.** Кантакт: адрасы, прапановы, інфармацыя. **20.35.** Калыханка. **21.00.** Панарама. **21.55.** «Семнаццаць імгненняў вясны». 10-я серыя. **23.15.** НІКа. **23.30.** Творчае маладзёжнае аб ´яднанне «Крок».

КАНАЛ «ОСТАНКИНО».

5.15. Утренняя разминка. **5.30.** Утро. **7.45.** Обзор рынка недвижимости. **8.00, 17.00, 20.00, 23.05.** Новости. **8.20.** Веселые нотки. **8.40.** «31 июня». Худ. телефильм. 2-я серия. **9.45.** В мире животных. **10.20, 16.10.** ... До 16 и старше. **11.00, 14.00.** Новости (с сурдопереводом). **11.20, 23.10.** Пресс-экспресс. **14.25.** Предприниматель. **15.20.** Премьера мультфильма «Приключения Тома Сойера». **15.50.** «Подарите мне веснушки». Фестиваль детского творчества в г. Раменское Московской области. **16.50.** Технодром. **17.25.** За кулисами. **17.45.** Документы и судьбы. **17.55.** «Раскол». Худ. телефильм. 3-я серия. **18.55.** Что помнили... Авторская программа Л. Филатова. **19.40.** Спокойной ночи, малыши! **20.45.** Лотто «Миллион». **21.15.** Фильмы режиссера Л. Бунюэля. «Этот смутный объект желания...»

КАНАЛ «РОССИЯ»

6.00, 10.00, 15.00, 19.00, 22.20. Вести. **6.20.** Требуются... Требуются... **6.30.** Формула-730. **7.00.** Время деловых людей. **7.30.** Семь нот в тишине. **8.00.** Всемирные новости Эй-би-си. **8.25.** Мульти-пульти. **8.35.** Поехали! **8.45.** Худ. телефильм «Санта-Барбара». 316-я серия. **9.35.** Телегазета. **9.40.** Крестьянский вопрос. **15.20.** Студия «Рост». **15.50.** Там-там новости. **16.05.** «Земля родная». Док. фильм. **16.15.** Новая линия. **17.00.** Будни. **17.45.** Праздник каждый день. **17.55.** В мире авто- и мотоспорта. **18.25.** Своя игра. **19.25.** Подробности. **19.35.** «Санта-Барбара». 317-я серия. **20.25.** Никто не забыт. **20.30.** Гран-репортаж. «Все беды — не беда». **21.00.** Обычное дело. **21.20.** Арт-обстрел. **22.40.** Автомиг. **22.45.** Звезды говорят. **22.50.** Спортивная карусель. **22.55.** Экран криминальных сообщений. **23.05.** Плоды просвещения. **23.35.** Петербургские истории.

ПОЛЬША-I

7.00. Кофе или чай? **10.00, 13.00, 20.30.** Новости. **10.15.** Мама и я. **11.05, 21.10.** «Полицейский и прокурор». Сериал. **11.55, 17.50, 20.00, 24.20, 01.55.** Музыкальная программа. **12.00.** Четверть часа на экране. **12.15.** Тележурнал. **12.40.** Программа о малышах. **13.15.** Сельскохозяйственная программа. **13.45, 17.05.** Программа для молодежи. **14.30.** Образовательное телевидение. **14.35, 24.25.** Документальный фильм. **15.00.** Не только динозавры. **15.15.** Экологическая программа. **15.35.** Животные мира. **16.10.** Через моря и льды. **16.35.** Телетурнир. **18.00.** Телеэкспресс. **18.20.** Телетурнир. **18.50.** Антенна. **19.05.** Компьютер для каждого. **19.30.** Католический журнал. **20.10.** Вечеринка. **22.0;.** Правительственный журнал. **22.15.** Только в первой программе. **23.00.** Развлекательная программа. **23.25.** Пегас. **00.00.** Хозяйственные новости.

ПОЛЬША-II

8.30, 14.00, 17.00, 19.00, 22.00. 01.00. Панорама. **8.35, 18.30.** «Любовь и дипломатия». Сериал. **9.05, 19.05.** Местная программа. **9.35, 16.35.** «Зорро». Сериал. **10.00.** Трансляция заседаний сейма. **16.30.** Приветствие. **17.05, 22.30.** Спортивная студия. **17.35.** Мультхобби. **17.55.** Можно и стоит. **19.35.** Колесо фортуны. **20.05.** Документальный фильм. **20.30.** Профессия — любитель. **20.55.** Музыкальная программа. **22.40.** Историческая программа. **23.00.** Художественный фильм. **01.05.** Кафе «Модерн» представляет.

13, ПЯТНИЦА,

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Раніца Рэспублікі. **8.10.** Дзелавая хроніка. **8.20, 21.35.** Пад купалам сусвету. **8.30, 21.45.** Надвор ´е. **8.40, 21.55.** Пяць хвілін на жарты. **8.45.** Мультфільм. **9.00.** Тэлебачанне — школе. Беларуская літаратура. **9.40.** «Семнаццаць імгненняў вясны». Маст. фільм. 10-я серыя. **10.50.** Студыя «Тэлесябрына». **12.40.** Карамболь. Ток-шоу з удзелам спявачкі Н. Вятліцкай. **13.15.** Пазіцыі ўрада. **13.30.** Навіны. **15.15.** Свой родны кут. **15.30.** Тое, што нельга сказаць словам... **16.15.** Вобраз. Прамая лінія. **17.00.** Да 50-годдзя вызвалення Беларусі. «Жыві і помні». Перадача з Гродна. **17.30.** Навіны (з сурдаперакладам). **17.40.** Зямлі маёй паданні. **18.00.** Дзённік Прынёмання. (Гр.). **18.15.** «Толькі па пятніцах». Інфармацыйна-публіцыстычная праграма. (Гр.). **19.00.** Навошта дадзена ўлада? **19.45.** Рэйтынг. **20.00.** Незабыўнае: вайна і людзі. (Гр.). **20.20.** Студыя «Тэлесябрына». **20.30.** Кантакт: адрасы, прапановы, інфармацыя. **20.35.** Калыханка. **21.00.** Панарама. **22.00.** «Тамира» прапануе: «Дзесяць гадоў без права перапіскі». Маст. фільм. **23.50.** НІКА. **00.05.** «Рок-Айленд». Канцэртная праграма з удзелам Барыса Грабеншчыкова, груп «Акварыум», «СС-20», «Тэлевізар», «Пабанку» і іншых.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

5.15. Утренняя разминка. **5.30.** Утро. **7.45.** Файнэншиал таймс. **8.00, 17.00, 20.00, 23.00.** Новости. **8.20.** Фильм-детям. **9.35.** Народные мелодии. **9.50.** Футбол. На пути к Уэмбли. **10.50, 22.50.** Пресс-экспресс. **11.00, 14.00.** Новости (с сурдопереводом). **11.20, 18.50.** Америка с М. Таратутой. **14.25.** Предприниматель. **15.05.** Бизнес-класс. **15.20.** Фильм-детям. **16.30.** «Данила и Ненила». Мультфильм. **16.50.** Азбука собственника. **17.25.** Новости культуры. **17.40.** Человек и закон. **18.45.** Поле чудес. **19.40.** Спокойной ночи, малыши! **20.45.** Человек недели. **21.05.** В клубе детективов. Премьера телефильма «Ден Огаст». Фильм 3-й. **22.05.** Матадор. **23.05.** Музобоз. **23.45.** Программа «Х». **23.55.** «Авто-шоу.

Канал «РОССИЯ»

6.00, 10.00, 15.00, 19.00, 22.30. Вести. **6.20.** Требуются... Требуются... **6.30.** Формула-730. **7.00.** Время деловых людей. **7.30.** Ретро-шлягер. **8.00.** Всемирные новости Эй-би-си. **8.25.** Мульти-пульти. **8.35.** Поехали! **8.45.** Худ. телефильм «Санта-Барбара». 317-я серия. **9.35.** Телегазета. **9.40.** Крестьянский вопрос. **10.10.** Нижегородский оперный... **10.55.** Белая ворона. **11.40.** Сам себе режиссёр. **12.10.** Бизнес в России. **12.45.** Телевизионный театр России. **14.25.** «Ностальжи» — музыка всех поколений. **15.20.** Студия «Рост». **15.50.** Там-там новости. **16.05.** Военный курьер. **16.20.** Новая линия. **16.50.** Дисней по пятницам. «Дети, которые слишком много знали». 2-я серия. **17.45.** Праздник каждый день. **18.00.** «К-2» представляет: «САС». **19.25.** Подробности. **19.35.** Премьера телеэкрана. «Ближний круг». **21.50.** Раз, два, три... Крупным планом — РТР. **22.50.** Автомиг. **22.50.** Звезды говорят. **23.00.** Спортивная карусель. **23.05.** Джентльмен-шоу. **23.35.** Ночной сеанс. «Русская рулетка».

ПОЛЬША-I

7.00. Кофе или чай? **10.00, 13.00, 20.30.** Новости. **10.15.** Мама и я. **11.00.** «Оливер Твист». Худ. фильм. **12.40, 17.50, 24.15.** Музыкальная программа. **12.45.** Репортаж. **13.15.** Сельскохозяйственная программа. **13.45.** Программа для молодежи. **14.30.** Английский язык. **14.45.** Основатели института ортопедии. **15.05.** Жизнь — это глупая шутка. **15.20.** Татуировка. **15.30.** Телепластикон. **15.45.** Отвечу на каждый вопрос. **16.00.** Совершенные — несовершенные. **16.15.** Если не Оксфорд, то что? **16.35.** В калейдоскопе. **17.05.** Программа для детей. **18.00.** Телеэкспресс. **18.20.** Тележурнал потребителя. **18.40, 19.45.** Сатирическая программа. **19.00.** Свидание «в темную». **20.00.** Вечеринка. **21.10.** «Эксодус». Худ. фильм. **23.05.** Тележурнал. **23.35.** Публицистическая программа. **00.25.** «Невиновные». Худ. фильм. **02.30.** Развлекательная программа.

ПОЛЬША-II

8.30, 14.00, 17.00, 19.00, 22.00, 01.10. Панорама. **8.35, 22.40** Развлекательная программа. **9.05, 19.05.** Местная программа. **9.35.** Мультфильм. **10.00.** Трансляция заседаний сейма. **16.30.** Приветствие. **16.35.** Мультфильм. **17.05.** Программа для молодежи. **17.30, 02.20.** «Улететь отсюда». Сериал пр-ва США. **18.20.** Грусть и мечты. **18.45.** Телетурнир. **22.30.** Спортивная студия. **23.15.** «Остановка Аляска». Сериал. **00.00.** Телетеатр. «Ты ведь мертв».

14, СУББОТА

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Раніца рэспублікі. **8.10, 21.35.** Пад купалам Сусвету. **8.20.** Надвор ´е. **8.30, 20.30.** Пяць хвілін на жарты. **8.35.** Урокі здароўя. **9.00.** «Узор душы». Тэленарыс. **9.20.** Здароўе. **9.50.** Мультфільм. **10.00.** Паказвае Брэст. **11.00.** Тыдзень планеты. **11.15.** «Тамира» прапануе: «Дзесяць гадоў без права перапіскі». Маст. фільм. **13.00.** Сталіца. **13.20.** «Мой маленькі поні». Мультфільм. **13.55.** Залатое пяро-94. **14.55.** Дзесяць запаведзяў. Перадача 5-я. **15.25.** Бацькі і дзеці. **16.55.** Партрэт у інтэр ´еры. **17.55.** «На Гановерскай выстаўцы». Тэленарыс. **18.25.** Фірма «Эмір» прадстаўляе. «Выдатныя маркі аўтамабіляў». 11-я серыя. **18.50.** «Чарапашкі ніндзя». Мультфільм. 5-я. **19.30.** «Нов і К»-топ-10. **20.35.** Калыханка. **21.00.** Панарама. **21.45.** «Зоркі» на экране. «Поезд у Галівуд». **23.25.** НІКа. **23.40.** «Каскад»: кантакт, інфармацыя, рэклама. **23.55.** Відзьма-нявідзьма.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

6.20. Утренняя разминка. **6.35.** Субботнее утро делового человека. **7.10.** Спорт-шанс. **7.40.** Слово пастыря. **8.00.** «Марафон-15» — малышам. **8.30.** Межгосударственная телерадиокомпания «Мир» представляет: «Тик-так. Программа для детей. Премьера док. телесериала «Галерея первых персон». Фильм 3-й. Президент республики Кипр. **9.45.** Утренняя почта. **10.15.** Смак. **10.30.** Экстро-НЛО. **11.00.** Премьера док. телефильма «Его величество Футбол». **11.30.** Земля людей. **12.00.** Книжный двор. **12.35.** Фильмы нашей памяти. «Улица полна неожиданностей». **14.00.** Новости (с сурдопереводом). **14.25.** Премьера худ. телефильма для детей «Ринальдо Ринальдини — атаман разбойников». **14.50.** Лабиринт. **15.20.** Поет Лариса Курдюмова. **16.05.** В мире животных. **16.45.** Эхо недели. **17.05.** Брейн-ринг. **17.55.** До и после... Ведущий В. Молчанов. **18.45, 29.45.** Коламбия пикчерс представляет премьеру худ. телефильма «Место, где тебе хорошо». 1-я и 2-я серии. **19.40.** Спокойной ночи, малыши! **20.00.** Новости плюс. **21.40.** «Майские звезды». Международный фестиваль мастеров искусств. **23.20.** Новости. **23.30.** Футбол. Кубок Англии. Финал. «Манчестер юнайтед» — «Челси».

КАНАЛ «РОССИЯ»

7.00, 13.00, 19.00, 22.20. Вести. **7.25.** Мульти-пульти. **7.55.** Студия «Рост». **8.25.** Парламентская неделя. **8.55.** «Лад»-галерея. **9.25.** Пилигрим. **10.10.** Здорово живешь! **10.25.** До Москвы — далеко. **11.10.** Киномарафон. «Дикая планета». Мультфильм из цикла «Аниматограф». **12.35.** Антракт. **12.40.** Крестьянский вопрос. **13.20.** Большой хоккей. **13.50.** Соотечественники. **14.20.** Астрология любви. **14.50.** «К-2» представляет: «Звезды Америки». **15.20.** «Городок». Развлекательная программа. **15.45.** Амика веритас. **16.30.** Футбол без границ. **17.25.** Мастера. **18.15.** Праздник каждый день. **18.25.** Устами младенца. **19.25.** Киномарафон. «Даки». **21.30.** Уходящая натура. **22.40.** Автомиг. **22.45.** Звезды говорят. **22.50.** Спортивная карусель. **22.55.** Программа «А». **23.55.** Ночной сеанс. «Штемп».

ПОЛЬША-I

8.00. Информационно-хозяйственный журнал. **8.20.** Агрорынок. **8.45.** Из Польши. **9.05.** Мнения и эмоции. **9.25.** Все об огороде. **10.00, 13.00, 20.30, 23.10.** Новости. **10.10.** Зерно. **10.35.** 5-10-15. **12.00.** Подводная одиссея капитана Кусто. **12.45.** Люди и события. **13.10.** Полчаса для семьи. **13.40.** Телетурнир. **14.15.** Спортивная студия. **15.00.** Мультфильмы Диснея. **16.15.** Весеннее MTV. **16.30.** Телетеатр. «Чужестранка». **17.45.** Приглашение в телетеатр. **18.00.** Телеэкспресс. **18.20.** Публицистическая программа. **19.10.** «Беверли Хиллз». Сериал. **20.00.** Детский тележурнал. **20.10.** Вечеринка. **21.00.** Польские зоопарки. **21.30.** «На один мост дальше». Худ. фильм. **23.25.** Карьеры — барьеры. **00.40.** Спортивная суббота. **01.10.** «Другой Капоне». Худ. фильм. **02.40.** Развлекательная программа. **03.00.** «Апульсиновый». Худ. фильм.

ПОЛЬША-II

8.30, 17.00, 19.00, 22.00, 01.10. Панорама. **8.35.** Документальный фильм. **9.00.** Программа для детей. **10.00.** Такие одинокие. **10.20.** Урок языка глухих. **10.25.** Приветствие. **10.35.** Сообщество в культуре. **11.05, 14.45, 15.20. 16.20.** Студия второй программы. **11.10.** Польские монастыри. **11.40.** Развлекательная программа. **12.00.** Большой танец. **13.00.** Академия польского кино. «Все на продажу». **15.00.** Письма из Европы. **15.30, 21.00, 01.15.** Спортивная студия. **16.25.** Животные мира. **16.55.** Розыгрыш лото. **17.05.** Большая игра. **18.05.** «Полный дом». Сериал. **18.30.** История польских видеоклипов. **19.05.** Местная программа. **19.30.** Телетурнир. **20.00.** Школа лгунов. **20.30.** Концерт. **22.50.** Слово на воскресенье. **22.30.** Концерт звезд. **22.30.** «Однажды на Диком Западе». Вестерн. **01.05.** Концерт.

15, ВОСКРЕСЕНЬЕ

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Раніца рэспублікі. **8.10, 20.35.** Пад купалам Сусвету. **8.20, 21.00.** Пяць хвілін на жарты. **8.25.** Слова да чалавека. **8.55.** «Чарапашкі ніндзя». Мультфільм. 5-я серыя. **9.30.** АБС-клуб. **9.45.** «Зоркі» на экране. «Поезд у Галівуд». **11.25.** MTV. **11.55.** Аэробіка. **12.30.** Студыя «Існасць». **12.40.** Да 70-годдзя «Беларусьфільма». «Салавей». **13.55.** Вяскоўцы. Дубко А. І. Мэту бачу. Гродзенскі раён. **14.25.** Для школьнікаў. **14.55.** Шматгалоссе. **15.55.** Гінес-шоу. (Велікабрытанія, ЗША). **16.25.** Асілак. **17.45.** Тэлекрама. **18.00.** «Чарапашкі ніндзя». 6-я серыя. **18.35.** Хакей на траве. Чэмпіянат Беларусі. РШВСМ (Мінск) — «Будаўнік» (Брэст). **19.10.** Дыялог у прамым эфіры. **20.00.** Панарама. **20.40.** Калыханка. **21.10.** «Сінема» прадстаўляе: «Злачынства і пакаранне». (Францыя). **23.00.** Не забудзьцеся ўключыць тэлевізар. **23.10.** Футбол. Чэмпіянат Беларусі. «Неман» (Гродна) — «Дынама-93». (Мінск). 2-гі тайм.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

6.45. Утренняя разминка. **7.00.** Час силы духа. **8.00.** Арт-курьер. **8.30.** С утра пораньше. **9.00.** Полигон. **9.30.** Спортлото. **9.45.** Пока все дома. **10.15.** Утренняя звезда. **11.05.** Новое поколение выбирает... **11.45.** Под знаком ПИ. **12.30.** Малые города России. **КТВ-1 и канал Франс интернасьональ представляют:** **13.00.** Премьера мультфильма «Пиф и Геркулес». **13.10.** Премьера док. фильма «Подводная одиссея команды Кусто». **14.00.** Новости (с сурдопереводом). **14.20.** В эфире межгосударственная телерадиокомпания «Мир». **15.00.** Клуб путешественников. **15.50.** Шпаргалка. **15.55.** Премьера мультфильмов «Кот Феликс», «Настоящие охотники за привидениями» (США). **16.45.** Живое дерево ремесел. **16.50.** Панорама. **17.00, 23.00.** Новости. **17.55.** Смехопанорама. **18.40.** Телелоция. **19.00.** Впервые на телеэкране Останкино худ. фильм «Бонни и клайд по-итальянски». **21.00.** Воскресенье. **21.45.** Спортивный уик-энд. **22.00.** Вокзал мечты. **23.10.** Аквариум.

КАНАЛ «РОССИЯ»

7.00, 13.00, 19.00, 22.20. Вести. **7.20.** «Мадонны XX века». Док. фильм. **8.00.** Студия «Рост». **8.30.** Доброе утро, Европа! **9.00.** Лучшие игры НБА. **10.00.** Аты-баты... **10.30.** «Де факто». Международная программа. **11.00.** «Дело Румянцева». Худ. фильм. **12.40.** Шесть соток. **13.20.** Не вырубить... **13.35.** «Первая леди экрана». Гретта Гарбо. **14.05,** Виниловые джунгли. **14.35.** В мире животных. **15.30.** Волшебный мир Диснея. «Гуфи и его команда», «Черный плащ». **16.30.** Чемпионат мира по автогонкам «Формула-1». Гран-при Монако. **18.30.** Праздник каждый день. **18.40.** Коробка передач. **19.25.** Воскресный вечер с эй-би-си. «Возвращение Делайлы». **21.00.** «Рудольы Нериев — как он есть». Док. фильм. **21.45.** У Ксюши. **22.40.** Автомиг. **22.45.** Звезды говорят. **22.50.** Спортивная карусель. **22.55.** Полнолуние.

ПОЛЬША-I

8.00. Сельское хозяйство в мире. 10.00. Программа для детей. **10.35.** Телеутро. **11.10.** «Домик в прерии». Сериал. **12.00.** Документальный фильм. **12.50.** Телеконцерт пожеланий. **13.25.** Телетеатр для детей. **13.50.** С камерой среди зверей. **14.05, 24.00.** Фестиваль студенческой песни. **14.55.** В старом кино. **16.30.** Сто вопросов. **17.00.** Перец и ваниль. **17.40.** Антенна. **18.00.** Телеэкспресс. **18.30.** «Династия Колби». Сериал. **19.20.** Семь дней — мир. **20.00.** Вечеринка. **20.30.** Новости. **21.10.** «Круглый стол». Сериал. **22.05.** Спортивное воскресенье. **22.55.** Концерт. **00.45.** «Смысл». Худ. фильм. **02.40.** Концерт.

ПОЛЬША-II

8.30. Эхо недели. **9.00.** Мультсериал. **9.25.** Фильм для глухих. **10.10.** Слово на воскресенье. **10.15, 17.10.** Приветствие. **10.30.** Местная программа. **11.30.** Развлекательная программа. **12.00.** Мультфильмы. **13.00.** «Анжелика и король». Худ. фильм. **14.40.** Краковские легенды. **14.50, 15.25, 16.20, 19.20.** Студия второй программы. **15.00.** Программа о животных. **15.30.** Путешествие во времени и пространстве. **16.30.** Африканский Лас-Вегас. **17.00, 22.00, 01.10.** Панорама. **17.20.** Сериал пр-ва США. **17.50, 22.25.** Документальный фильм. **18.20.** События недели. **18.50.** Культурно-публицистический журнал. **19.30.** Телетурнир. **20.00.** Рок-концерт. **21.05.** Мультфильм. **21.10.** Специальная линия. **23.25.** «Джентльмены и игроки». Сериал. **00.20.** Пантонима. **01.15.** Звезды мирового джаза.

RELAKS • ROZRYWKA • HUMOR

KALENDARZ TYGODNIA

9 maja - poniedziałek - Bożydara, Grzegorza, Karoliny

Bożydar - słow. dar od Boga

Grzegorz - grec. Egeirein (czuwać)

Karolina - staroskandynawskie (człowiek prosty bez majątku dziedzicznego)

9.V.1945 r. - Dzień Zwycięstwa, koniec II wojny światowej.

10 maja - wtorek - Antoniego, Izydora

Antoni - łac. Antonius (Antoniusze rod rzymski)

Izydor - grec. doron i Izyda (dar i imię Egipskiej bogini Księżyca)

11 maja - środa - Franciszka, Igi, Ignacego, Władysława

Iga - łac. ignis (ogień)

Ignacy - łac. ignis (ogień)

Wladysław - słow. ten, który zawładnął sławą

12 maja - czwartek - Dominika, Pankracego, Joanny

Dominik - łac. Dominiku (Pański przynależny do Boga)

Pankracy - grec. pankrates (wszechmogący, zwycięski)

Joanna - hebr. Jehu Channah (Jahwe i łaska)

12.V. 1364 r. - Założenie jednej z najstarszych uczelni w Europie, Akademii Krakowskiej przez króla Kazimierza Wielkiego.

12.V.1943r. - Formowanie się wojska polskiego 1 Dywizji piechoty im. Tadeusza Kościuszki w Sielcach pod Riazaniem.

- Wniebowstąpienie Pańskie

13 maja - piątek - Roberta. Serwacego. Glorii

Robert - przekształcone Ruprechta - staro górno-niemieckie Hrod i Beraht (sława, chwała, chluba i błyszczący, jaśniejący)

Serwacy - łac. Serwator (wybawca)

Gloria - łac. Gloria (sława. chwała)

Matki Bożej Fatimskiej

14 maja - sobota - Bonifacego, Dobiesława, Macieja

Bonifacy - łac. bonum i fatum (dobry i los) lub benefacio (dobrze czynić)

Macieja - grec. Matchias od Mattayah (dar Jahwe)

Św. Macieja Ap.

15 maja - niedziela - Zofii i Jana

Jan - hebr. Jehu i Channah

(Jahwe i łaska)

MIASTA POLSKI



Wrocław. Fot. Stefan ARCZYŃSKI

ZABOBONY INTELEKTUALNE

PATRIOTYZM

Miłość ojczyzny i rodaków bynajmniej nie jest zabobonem, ale cnotą godną pielęgnowania, podobnie jak miłość rodziny itd. Ale z patriotyzmem łączą się dwa wzajemnie przeciwne zabobony: jeden z nich przywiązuje do miłości ojczyzny zbyt dużą uwagę i czyni z patriotyzmu nacjonalizm, a więc zabobon. Drugi, przeciwny mu, także miesza patriotyzm z nacjonalizmem, a nawet z rasizmem i potępia go jako taki.

Jeśli chodzi o utożsamianie patriotyzmu z nacjonalizmem, wystarczy zauważyć, że kto kocha własny kraj, niekoniecznie musi tym samym ubóstwiać go ani pogardzać innymi krajami, a tym musi ich nienawidzieć. Nie musi też wcale uważać narodu za "najwyższe dobro", tak jakby tego chciał nacjonalizm. Robić więc z patriotyzmu nacjonalizm jest zabobonem.

Znacznie groźniejszy jest drugi rozpowszechniony dziś zabobon. Wielu zwłaszcza tzw. lewicowców (wyrażenie którego sens bardzo trudno zrozumieć) przyznaje się do tego: każdy kto ośmiela się twierdzić, że kocha swój kraj bardziej niż, powiedzmy Ekwador czy Wietkong, jest oskarżony o "rasizm". Tym bardziej każdy, kto zmuszony jest do wyboru, daje pierwszeństwo własnemu rodakowi przed obcym, uchodzi za rasistowskiego zbrodniarza, w rodzaju hitlerowców. To jest zabobonem, że każdy człowiek ma święte prawo dbać przede wszystkim o ludzi bliskich sobie bliskich, a to bez żadnej nawet myśli o wyższości tej czy innej rasy, czy narodowości, powinno być jasne.

Może następująca (prawdziwa) historyjka pomoże w zrozumieniu, o co chodzi. Jeden z moich przyjaciół, Jan, miał bardzo brzydką, zezującą matkę, która w dodatku była kleptomanką i raz już była aresztowana za kradzież. Kiedy go ktoś zapytał, a więc dlaczego ty ją tak kochasz, że stawiasz ją ponad wszystkich innych? - bo jest moją matką! Mniej więcej taki sam jest stosunek każdego uczciwego człowieka do swojej ojczyzny. Kto temu przeczy, jest ofiarą zabobonu.

Podłożem tego zabobonu jest zabobonna wiara w ludzkość i równość ludzi.

Józef BOCHEŃSKI

RODY SZLACHECKIE

ANKUDOWICZ

Była to szlachta średnia. "Wywód familii urodzonych Ankudowiczów herbu Sulima" z 26 sierpnia 1820 r. stwierdza: "Familia urodzonych Ankudowiczów od dawnych czasów zaszczycona prerogatywą szlachecką posiadała dziedziczne ziemie, majątki za przewilemami od Najjaśniejszych Królów Polskich i z własnego nabycia.

Z której to familii pochodzący, a w niniejszym wywodzie za przodka wzięty Stanisław Sawicz Ankudowicz, który posiadał majętność Trybulce z własnego nabycia od Gaspra Paszkiewicza w roku 1500 sobie wydanym prawem. Stanisław Ankudowicz z pokolenia pierwszego wydał na świat syna Krzysztofa i z pokolenia drugiego Krzysztof Stanisławowicz Ankudowicz zrodził Stefana Łukasza, z pokolenia trzeciego Stefan Krzysztofowicz Ankudowicz spłodził Grzegorza i Jana; z pokolenia czwartego Grzegorz Stefanowicz wydał światu syna Łukasza, a Jan Stefanowicz - Jana, Hieronima, Michała, Nikodema, Teodora, Piotra i Stanisława. Z pokolenia piątego Łukasz Grzegorzewicz był ojcem Bazylego; Jan Janowicz - Władysława; Michał Janowicz - Jana, Andrzeja; Teodor Janowicz - Jana i Józefa; Stanisław Janowicz - Romana, Andrzeja i Stefana" etc, etc...

Przytaczane dalej w przekazie archiwalnym dziewięć pokoleń rodu Ankudowiczów liczyły dziesiątki imion osób płci męskiej, rozsiedlonych w powiatach: mińskim, ihumeńskim, mozyrskim, połockim, wileńskim, wilkomierskim. Na podstawie licznych świadectw pisanych w 1820 r. deputacja wywodowa wileńska uznała Teodora, Macieja, Marcina, Stefana, Jana Ankudowiczów "za rodowitą i starożytną szlachtę polską", wpisując ich imiona do pierwszej części Ksiąg Szlachty Guberni Litewskc-Wileńskiej.

Urzędowo zatwierdzone drzewo genealogiczne Ankudowiczów z 1820 roku przedstawia osiem pokoleń (około stu osób płci męskiej) jednej z gałęzi tego rodu, zamieszkałej tylko w powiecie wileńskim. Potwierdzani też byli w rodowitości w latach 1800. 1824. 1826

W 1851 roku heroldia wileńska potwierdziła szlacheckość Józefa Ankudowicza, dzierżawcy majętności Pustosza obok wsi Okminiszki powiatu wileńskiego, należącej do ziemian Sławińskich. Z żony Zofii z Szczęsnowiczów miał on wówczas trzy córki: Karolinę, Barbarę, Emilię. Ankudowicze dzierżawiący grunta w powiecie dziśnieńskim od ziemianina Lucyda Korsaka także parokrotnie potwierdzani byli w rodowitości szlacheckiej przez heroldię wileńską i mińską..

Jan CIECHANOWICZ

PODAJ MI KOLOR TWOJEGO AUTA, A POWIEM CI, KIM JESTEŚ.

Dlaczego niemal co trzeci samochod na europejskich drogach ma kolor czerwony? Psycholodzy twierdzą, iż jest to ulubiony kolor kierowców, którzy marzą o jeszcze lepszym aucie, niż posiadają i dla których najważniejsze w życiu są przyjemności.

Niebieskich jest 19,4% wszystkich aut i plasują się na drugiej pozycji. Auta w odcieniach od błękitu po granat wybierane są przez ludzi, którzy podchodzą do życia niezwykle serio i tak też pragną być traktowani przez innych. Ludziom tym często, wbrew pozorom, brakuje wiary w siebie i odwagi.

Na trzecim miejscu znajdują się w kolorze czarnym. Kobiety w czarnych limuzynach mają ogromną siłę przebicia, są bezkompromisowe w dążeniu do celu, nie cierpią na żadne kompleksy. Mężczyzna wybierający czarne auto jest człowiekiem silnym i energicznym.

Kolor biały oznacza, że właściciel takiego auta kieruje się w życiu rozsądkiem. Zielony sygnalizuje osoby opanowane, spokojne, a nawet flegmatyczne. Tak podczas jazdy, jak w życiu pragną pozostawać w cieniu, nie chcą się rzucać w oczy.

Introwertycy - zdaniem psychologów - decydują się na auto w kolorze brązowym, a ponadto kolor ten wybierają ludzie przywiązani do tradycji, nawet nieco skostniali w przyzwyczajeniach, dla których moda nie ma żadnego znaczenia.

Za granicą psycholodzy nie biorą jednak pod uwagę jednego: że czasem kupuje się auto w takim kolorze, jaki "rzucili", bo cała dostawa jest w tej samej barwie, lub na kolor nie patrzy się w ogóle, bo cena zakupu stanowi okazję. No, ale oni nie żyją w regionie postkomunistycznym.

FANTASMAGORIA

Godzina była wczesnym świtem i zwykle o tej porze żniwiarze
opatuleni w wytarte jesionki, grzeją sobie ręce przy ognisku.
Tego dnia, od wczesnego już ranka patrzyłem z uczuciem
zachwytu na lecące tędy dzikie gęsi. Uniosłem ramiona, głowę
wtuliłem w ich zbielałe brzuszki.
- Gdybym był myśliwym - zwierza się jeden z robotników,
z drwiną i próżnością w oczach - ustrzeliłbym wszystkich...
Kaczym śrutem, siekańcami, z dubeltówki. I wszystkie martwe zabrał do domu, ugotował.
- Głupiś - odburknąłem. - Mam przeświadczenie,
że zabicie Ptaka niczego dobrego nie wróży.
W nocy, jeszcze w dzieciństwie, nawiedził mnie sen,
który był powodem nieustannych myśli,
przepełnił smutkiem niejeden wiersz.
Ujrzałem dziewczynę - była czarująca. Przeszła przez sypialnię
i zatrzymała się dokładnie na wprost mego łóżka.
Przysiadła na nim, pośpiesznie wytarła oczy;
strużka krwi spływała po jej głowie.
- Powiedz prawdę, gdzie moja mama? Zabiłeś ją. Zabiłeś moje
serce dla własnej przyjemności.
I po tych słowach umarła.
Tej nocy nie zmrużyłem oka. Leżałem w łóżku
z rękoma pod głową i patrzyłem w otwarte okno.
Bardzo, bardzo źle się stało, że spostrzegłem
złamaną wstęgę nadlatujących gęsi.
Bardzo, bardzo źle się stało, że słyszę ich krzyk.
Bardzo, bardzo źle się stało, że piszę o tym,
rozcierając sińce pod oczami.

Wojciech Izaak STRUGAŁA

W ŚWIECIE ZŁOTYCH MYŚLI

Bądź taki, abyś nie musiał się czerwienić przed samym sobą.

VIKTOR HUGO

•

Wady będą, dopóki ludzie będą.

TACYT

•

Przebaczenie jest najtrudniejszą miłością.

ALBERT SCHWEITZER

•

Nie rzucajmy się tak łapczywie na każdą wiadomość, przecież nic nie szkodzi, jeżeli nie wiemy wszystkiego.

RUPERT MAYER

•

Cel jest wielki, kiedy mu się poświęcisz. Lecz staje się mały, kiedy robisz sobie z niego tytuł do chwały.

ANTOINE DE SAINT-EXUPERY



"Głos znad Niemna"
Wydawca: Związek Polaków na Białorusi

Adres redakcji: 230005 Grodno ul.Dzierżyńskiego 32 tel.44-94-57,44-63-75

Druk : Zakłady Graficzne Grodno, ul.Poligrafistów 4
Zamówienie nr... 1985
Nakład 8582 egz.

Tygodnik: indeks 63863 Nr rej. 8
Cena 150 rb.
Objętość pisma - 2 drukowane arkusze

Cena prenumeraty: II kw. 1994 r. 1620 rb.,

Redaktor naczelny
Eugeniusz SKROBOCKI